

PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI

NR 515



15 X 2021 R.

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: www.wicipolskie.org

Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze dzielimy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.

Redakcja

Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1612, Cranford NJ 07016 i internetowy: turobinpawelec@gmail.com

1) Wiadomości; 2) To już 17 lat w Unii...; 3) Tragiczna w skutkach lecz świadoma zachęta Polaków przed referendum unijnym przez papież JP II; 4) Przychodzi kolejna „pandemia”; 5) Dzban roku; 6) Czy ‘życie czarnych ma znaczenie’; 7) Białoruś i uprowadzenie samolotu nad Mińskiem; 8) Czerwone Chiny; 9) Żaden samolot nie uderzył w wieże i Pentagon [9/11].

Anglia: Rząd rezygnuje z certyfikatów covidowych, minister nie przewiduje też lockdownów [13.IX.2021]

W Anglii nie będzie konieczności przedstawiania certyfikatów covidowych by wejść do klubów czy na jakieś wydarzenia. Minister zdrowia Anglii Sajid Javid stwierdził, że ogłasza tę decyzję z przyjemnością, bo nigdy nie był zwolennikiem paszportów sanitarnych.

Minister zdrowia ogłosił tę decyzję w niedzielę; dotyczy jedynie Anglii, w innych krajach wchodzących w skład Wielkiej Brytanii wytyczne mogą być inne. Javid podkreślił, że wbrew wcześniejszym sugestiom niektórych reprezentantów władzy w Anglii nie będzie certyfikatów covidowych by wejść do klubów czy na wydarzenia.

Pierwotnie sugerowano, że Anglicy będą musieli przedstawić dowód na zaszczepienie lub na uzyskanie negatywnego wyniku testu na Covid-19. Jak podkreślił Javid, w ocenie rządu nie należy sięgać po to rozwiązanie tylko dlatego że wprowadzają je inni.

- *Nigdy nie podobał mi się pomysł mówić ludziom, że muszą pokazać dokumenty, by zrobić to, co jest zwykłą częścią codziennego życia* - dodał. Javid dodał, że rząd pozostawia wprowadzenie paszportów, jako potencjalną możliwość, ale jest zadowolony, że po analizach zapadły decyzje, by ich obecnie nie wprowadzać.

Minister stwierdził też, że na ten moment nie przewiduje już kolejnych lockdownów; przyznał zarazem, że nie są to ostateczne rozstrzygnięcia, bo sytuacja może się zmieniać... Minister wyraził też nadzieję na to, że uda się odstąpić od testów PCR dla podróżujących; czeka tu jednak jeszcze na analizy.

Zródło: bbc.com

Pach - 13 Wrzesień 2021 r.

Za: <https://pch24.pl/anglia-rzad-rezygnuje-z-certyfikatow-covidowych-minister-nie-przewiduje-tez-lockdownow/>

#

USA: Obowiązkowe szczepienia nie dotyczą ... członków Kongresu i sędziów [10.IX.2021]

Okupant Białego Domu ogłosił 9 września br. „Scieżkę wyjścia z pandemii” który to plan ma polegać głównie na wprowadzeniu obowiązkowych szczepień dla pracowników dużych firm oraz pracowników medycznych.

Joe Biden przeczytał z telepromptera tekst wprowadzający w błąd społeczeństwo amerykańskie w szerokim zakresie ochrony zdrowia i praw obywatelskich. Biden ogłosił szereg decyzji, w tym przepisy nakazujące firmom zatrudniającym powyżej 100 pracowników wprowadzenie obowiązku szczepienia „szczepionką przeciwko Covid-19” lub przynajmniej cotygodniowe testowanie „na Covid”.

Nagonka na osoby niezaszczepione, zaplanowana przez szerokie lobby dążące do przemiany ludzkości w ramach „resetu” społeczeństw i gospodarki światowej oraz zorganizowana i prowadzona przez rząd federalny wespół z firmami farmaceutycznymi, nie przebiegając w środkach manipulacji faktami i prowadzi brutalną cenzurę celem zmuszenia połowy niezaszczepionego amerykańskiego społeczeństwa do przyjęcia niebezpiecznego preparatu.

Jak powszechnie wiadomo, „szczepionka” nie chroni przed tzw. koronawirusem ani nie spowalnia tzw. transmisji, ani nie zmniejsza przebiegu choroby [zwanej wcześniej grypą], gdyż jej prawdziwa skuteczność wyrażona w ARR wynosi 1 proc. [a nie propagandowe 99% RRR, jak podaje producent]. Ponadto, testy PCR nie wykrywają tzw. koronawirusa, lecz dowolny patogen, np. sezonową grypę. Natomiast tzw. szczepionki, będące eksperymentalnymi preparatami, o groźnych składnikach chemicznych i jeszcze groźniejszym głównym elemencie, czyli genetycznej manipulacji mRNA, powodują horrendalne skutki uboczne oraz nieobliczalne skutki w przyszłości. Będą one dotyczyły **każdej** zaszczepionej osoby. Każda zaszczepiona osoba ma zmieniony **nieodwracalnie** genetyczny kod - całkiem prawdopodobne, że również kod DNA - co objawi się w postaci szeregu chorób autoimmunologicznych.

Biden, strasząc nieistniejącą „pandemią”, powołując się na sztucznie wykreowane statystyki i stosując psychologiczne środki [np. mówiąc o absurdalnych i nieistniejących „przenośnych kostnicach”], oczywiście nie wspominał o prawdziwych ofiarach produktów reklamowanych jako „szczepionki przeciwko Covid-19”, czyli o setkach tys. osób poszkodowanych i dziesiątkach tys. ofiar śmiertelnych i kalekach.

Rewolucja jest wielotorowa i w tym samym dniu, Kamala Harris, czarna rasistka zwana „wiceprezydentem”, wygłaszając przemówienie w Kongresie w proteście przeciwko wprowadzeniu nowego prawa w Teksasie chroniącego życie dzieci nienarodzonych, mówiła, że prawo teksaskie jest ograniczaniem praw kobiet do ‘wolnego wyboru’, cynicznie, nie pozostawiła jednak kobietom wolnego wyboru odrzucenia groźnych preparatów zwanych „szczepionkami”. Widocznie „wolny wybór” rozumiany jest zawsze jako obowiązek zabijania, czy to poprzez aborcję, czy też poprzez wyszczepianie.

Jednak prawdziwie wolny wybór pozostawiono członkom Kongresu i osobom pracującym dla Kongresu lub federalnego systemu sądowniczego. Osoby te są wykluczone z przymusowego zaszczepienia się, gdyż rozporządzenie Bidena dotyczy pracowników federalnej władzy wykonawczej, natomiast Izba Reprezentantów i Senat należą do odrębnej władzy ustawodawczej a sądy do władzy sądowniczej rządu federalnego, które wykluczono z obowiązku - podał *The New York Times*.

Innymi słowy: wyszczepić parobków, w spokoju pozostawić „panów”. W ramach tzw. demokracji, ktoś przecież musi tym motłochem zarządzać.

Oprac. www.bibula.com - 021-09-10

Za: <https://www.bibula.com/?p=127910>

#

Włochy: Przyjdiesz do pracy niezaszczepiony, zostaniesz ukarany grzywną

Osoby które nie przedstawią pracodawcy ważnego zaświadczenia kowidowego zostaną zawieszane bez możliwości pobierania wynagrodzenia. Ci, którzy zignorują zakaz i pójdą do pracy, mogą liczyć się z otrzymaniem grzywny w wysokości nawet 1500 euro [6800 zł]. To kolejna odsłona koronawirusowego szaleństwa jakie dotknęło Włochy w związku z nadejściem tzw. czwartej fali.

Włoski rząd najwidoczniej pozazdrościł Francji pozycji lidera w wyścigu na najbardziej totalitarną odpowiedź na pandemię koronawirusa. Wchodzące w życie w październiku przepisy wzbudzają wiele kotłowskiej, po objęciu kadr szkolnych, a później, wszystkich pracowników budżetówki obowiązkiem szczepień przeciw Covid-19 przyszedł czas na pracowników - firm prywatnych, czyli jak mówi włoski minister zdrowia, „całego świata pracy”. Nie chcąc podporządkować się sanitarnemu reżimowi, rząd grozi dotkliwymi karami.

Nowe przepisy mają wejść w życie w połowie października. Na ich podstawie we wszystkich miejscach pracy we Włoszech ma obowiązywać wymóg posiadania przepustki Covid-19, wystawianej na podstawie szczepienia, wyleczenia z zakażenia koronawirusem lub negatywnego wyniku testu. A ci, którzy nie przedstawią pracodawcy takiego zaświadczenia zostaną zawieszani bez możliwości pobierania wynagrodzenia. Osoby, które mimo wszystko przyjdą do pracy, muszą liczyć się z możliwością zapłacenia grzywny, od 600 do 1500 euro [2700 zł - 6800 zł]. Sankcja dla pracodawców wyniesie 400-1000 euro.

Poziom „wyszczepienia” we Włoszech [według oficjalnych danych] wynosi 75 proc. Do otrzymania zastrzyku dopuszczone są osoby od 12 roku życia.

Źródło: [interia.pl/wlasne PCh24.pl](http://interia.pl/wlasne/PCh24.pl)

PR - 18 Wrzesień 2021 r.

Za: <https://pch24.pl/wlochy-przyjdiesz-do-pracy-niezaszczepiony-zostaniesz-ukarany-grzywna/>

#

Segregacja sanitarna w szkołach: zaszczepieni super-bohaterowie i niezaszczepieni roznosiciele wirusa. Katarzyna Treter-Sierpińska w CEPolska [WIDEO]

W piątek [3.09.2021] byłam gościem Rafała Mossakowskiego w Centrum Edukacyjnym Polska. Tematem rozmowy były materiały edukacyjne wykorzystywane w szkołach do szczepionkowej indoktrynacji dzieci, już od I klasy podstawówki... Link do materiałów, które omawiam, znajdziecie Państwo w poniższym artykule.

Materiały zaakceptowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki wdrukowują dzieciom, że szczepienia są jedyną metodą pokonania pandemii i powrotu do normalności. Jest to oczywiście kłamstwo, co już widać m.in. na przykładzie Izraela.

W materiałach zawarte są też informacje, które szykanują niezaszczepionych jako roznosicieli wirusa odpowiedzialnych za kolejne fale pandemii. Natomiast osoby zaszczepione są super-bohaterami, dbającymi o własne zdrowie i zdrowie innych. **Takie treści przekazywane dzieciom to prosta droga do segregacji sanitarnej w szkołach i nękania dzieci niezaszczepionych jako gorszych od zaszczepionych. Jest to skandal! Te materiały powinny zostać natychmiast wycofane ze szkół!**

Artykuł pt. „Szczepienie dzieci przeciw Covid-19 to niewielkie korzyści i istotne ryzyko. Zebrane wyniki badań”, a dotyczący ryzyka związanego z podawaniem dzieciom preparatów mRNA znajdziecie tutaj: <https://wprawo.pl/szczepienie-dzieci-prze-ciw-covid-19-to-niewielkie-korzysci-i-istotne-ryzyko-zebrane-wyniki-badan/>

Wideo: <https://www.youtube.com/watch?v=Cyaua4s6ejw><https://www.youtube.com/watch?v=Cyaua4s6ejw>

Za: <https://wprawo.pl/segregacja-sanitarna-w-szkolach-zaszczepieni-super-bohaterowie-i-niezaszczepieni-roznosiciele-wirusa-katarzyna-treter-sierpinska-w-cepolska-wideo/>

#

Szczepionka co pół roku? Polska już zakontraktowała 175 mln dawek i przystąpiła do kolejnej umowy KE z Pfizerem [27.VIII.2021]

Polska zamawia szczepionki w ramach unijnego systemu wspólnych zakupów. Z pisma Ministerstwa Zdrowia z 25 sierpnia 2021 r. wynika, że w ramach pierwszej umowy zamówiono 62 miliony dawek a w ramach drugiej - 113 milionów. A to jeszcze nie koniec, ponieważ Polska przystąpiła do trzeciej umowy Komisji Europejskiej z firmą Pfizer, w ramach której, szczepionki będą kupowane do 2023 roku. W piśmie nie podano liczby dawek dla trzeciej umowy.



Warszawa, 25 sierpnia 2021 r.

PLPR.051.88.2021.ES

Pan
Sławomir Sala

Szanowny Panie,

w odpowiedzi na wiadomość elektroniczną z dnia 16 sierpnia 2021 r. dotyczącą ilości zakupionych szczepionek przeciwko COVID-19, Departament Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia w pierwszej kolejności pragnie wskazać, że sposób sformułowania pytań zawiera w sobie błąd logiczny, gdyż wszystkie szczepionki zakupiono na podstawie zawartych umów pomiędzy Komisją Europejską a poszczególnymi producentami, tym samym należy stwierdzić, że zostały one zakontraktowane.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że Polska kontraktuje zakup szczepionek w ramach unijnego, wspólnego mechanizmu zakupów. W pierwszej puli zamówienia zakontraktowano w ramach umów zakupu z wyprzedzeniem 62 mln dawek szczepionek od pięciu producentów (AstraZeneca, CureVac, Johnson&Johnson, Moderna oraz Pfizer/BioNTech) i to ta liczba została wskazana w opublikowanym w grudniu 2020 r. Narodowym Programie Szczepień (NPS). Niemniej jednak Polska w 2021 r. przystąpiła do umów zakupu z firmą Moderna oraz Pfizer/BioNTech na nowe dostawy. Aktualnie zawarto umowy na zakup ponad 113 mln dawek szczepionek przeciw COVID-19, przy czym należy uwzględnić, że w większości to preparaty dwudawkowe.

Dodatkowo Polska przystąpiła do trzeciej umowy pomiędzy KE a firmą Pfizer/BioNTech, w ramach której zarezerwowano dodatkowe dawki w imieniu wszystkich państw członkowskich UE na okres od końca 2021 r. do 2023 r., przy czym nie podjęto jeszcze decyzji o podziale szczepionek w ramach unijnego mechanizmu.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że na stronie internetowej pod adresem <https://www.gov.pl/web/szczepimysie>, a także na redagowanej przy udziale specjalistów

Ministerstwo Zdrowia
ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

Telefon: +48 22 530 01 91
e-mail: kancelaria@mz.gov.pl
www: www.gov.pl/zdrowie



Jak widzicie Polska już zakontraktowała 175 milionów dawek i zamierza kupować kolejne. Gdyby tak akcja szczepień przeciw Covid-19 miała zakończyć się na podaniu dwóch dawek, nikt nie zamawiałby tak dużej ilości preparatów. Przy 34 milionach Polaków, powyżej 12 roku życia, dla których EMA dopuściła szczepienie, już mamy zapas na pięć dawek. I nadal kontraktujemy kolejne.

Od dawna piszę i mówię że na dwóch dawkach się nie skończy. To było oczywiste od początku, że tak jak w przypadku grypy, tak w przypadku kowida [też grypy], szczepienia będą cykliczne. Jedynym pytaniem było to, jak często szczepienia będą powtarzane. Z danych przedstawionych przez Izrael wynika, że odporność po szczepieniu zanika już po pół roku. A więc co pół roku trzeba będzie przyjąć „dobrowolną” szczepionkę, żeby uzyskać „pełną odporność”. Rządowa propaganda pod hasłem „Ostatnia Prosta” jest kłamstwem.

Źródło informacji: pismo MZ opublikowane na Twitterze [Sławomir Sala]

Za: <https://wprawo.pl/szczepionka-co-pol-roku-polska-juz-zakontraktowala-175-mln-dawek-i-przystapila-do-kolejnej-umowy-ke-z-pfizerem/>

#

Dr Witczak o niekompletności badań nad szczepionkami mRNA i naciskach podczas procedury dopuszczania leków [WIDEO] [30.VIII.2021]

Prezes TVP Jacek Kurski zdecydował, że program Jana Pospieszalskiego „Warto rozmawiać” nie wróci na antenę telewizji publicznej, ponieważ wyrażano w nim krytykę wobec rządowej walki z pandemią i rzekomo, nakręcano historię antyszczepionkową. Kurski stwierdził, że po zdjęciu programu w kwietniu oczekiwał od Pospieszalskiego „jakiegoś uspokojenia”, ale „nastąpił zupełny odpał w tej sprawie”.

- Odpałem ma być program „Janek Warto” emitowany za pośrednictwem YouTube. Jednym z gości tego programu Pospieszalskiego był dr n. med. Piotr Witczak który mówił o niekompletności badań nad szczepionkami mRNA [Pfizer i Moderna] oraz o naciskach wywieranych przez koncerny farmaceutyczne podczas procedury dopuszczania na rynek produkowanych przez nie leków.

Dr Witczak wyjaśnia w prosty sposób, jak działają szczepionkowe preparaty mRNA. Większość Polaków zapewne w ogóle nie ma świadomości, że jest im wstrzykiwany materiał genetyczny, na bazie którego ich własne komórki produkują wirusowe białko kolca i dopiero ten produkt jest atakowany poprzez układ odpornościowy który w taki sposób uczy się walczyć z wirusem. Problem polega na tym, że 75% dawki ucieka z miejsca infekcji i trafia do różnych organów, w tym mózgu.

- Pytanie czy w tych organach produkowane jest białko kolca i tych danych nie mamy. To powinno być restrykcyjnie wymagane przez agencje regulujące dostęp do tych technologii - podkreśla dr Witczak. Pfizer zrobił badania wyłącznie na imitacji szczepionki, czyli bez użycia materiału genetycznego w nanolipidach. Wynik takiego badania pokazał jedynie, do jakich organów trafia szczepionka, ale nie pokazał - czy jest w nich produkowane białko kolca. Sytuacja jest o tyle niepokojąca, że już samo białko kolca [bez wirusa] może być toksyczne i atakować komórki.

Do 2020 r. dr Witczak pracował w Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, i poznał od środka tzw. kuchnię dopuszczania leków na rynek. O tym też mówił w rozmowie z Janem Pospieszalskim wskazując na różnego rodzaju naciski w procesie dopuszczania leków. Podkreślił, że obecnie - wielu lekarzy i naukowców pracuje dla koncernów medycznych i rodzi to zagrożenie wystąpienia tzw. legalnej korupcji.

- Można coś komuś obiecać, jeśli ktoś coś robi, i tego nie da się wykrzyć, a to w nauce jest powszechne. To są tak olbrzymie pieniądze, tak olbrzymie fundusze, zyski firm farmaceutycznych są ogromne, tak więc trzeba się liczyć z tym iż zawsze będzie presja. To co obecnie mamy do czynienia w badaniach klinicznych, nie do końca potem się w rzeczywistości spełni - wyjaśnił Witczak. - Jest taka tendencja, aby przedstawiać wyniki trochę lepiej niż to w rzeczywistości jest - dodał.

Dr Piotr Witczak jest biologiem medycznym specjalizującym się - w analizach technologii medycznych. Tytuł doktora nauk medycznych w dziedzinie biologii medycznej ze specjalnością immunologii uzyskał na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. W latach 2015-2020 pracował w Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Jest współautorem 15 publikacji naukowych. Prowadzi internetowy blog „Proremedium”.

Wideo: <https://www.youtube.com/watch?v=3C0xBbSijLw&t=1s>

Źródło informacji i cytatów: Janek Warto/YouTube, proremedium.pl

Za: <https://wprawo.pl/dr-witczak-o-niekompletnosci-badan-nad-szczepionkami-mrna-i-naciskach-podczas-procedury-dopuszczania-lekow-wideo/>

#

Shokująca umowa na zakup szczepionek! Pfizer za nic nie odpowiada, umowy nie można wypowiedzieć, produktu nie można zwrócić [4.IX.2021]

Reklamy z celebrytami, billboardy, ogromne kwoty dla mediów na promocję Narodowego Programu Szczepień a z drugiej strony zastraszenie i szykanowanie niezaszczepionych z groźbą pozbawienia zarobków włącznie. Tak wygląda promocja „dobrowolnych” szczepień przeciw Covid-19. Dlaczego nie zgłasza się większości niepożądanych odczynów poszczepiennych? Dlaczego terapia tanimi lekami antywirusowymi, takimi jak amantadyna i iwermektyna, jest dyskredytowana? Dlaczego wciska się szczepionki ozdrowieńcom, chociaż mają naturalną odporność?

Odpowiedzi na te pytania znajdziecie w umowie, jaką firma Pfizer zawarła z rządami kupującymi szczepionkę. Umowa objęta jest klauzulą tajności, ale w styczniu 2021 r. ujawniono wzór takiej umowy zawartej z rządem Albanii. W lipcu umowę zamieścił na swym portalu Ehdén Biber, specjalista ds. bezpieczeństwa informacji analitycznych z Uniwersytetu Londyńskiego. W oparciu o informacje na temat umowy zawartej przez Pfizera z rządem Brazylii Biber wykazał, że umowa z Albanią jest umową standardową zawieraną z rządami wszystkich państw.

W umowie znajdują się następujące klauzule:

- 1) postanowienia umowy stoją ponad prawem krajowym jako wyłączone z przepisów, dotyczących zakupów publicznych;
- 2) produktu nie można zwrócić;
- 3) umowa nie może zostać unieważniona nawet jeśli przed dopuszczeniem produktu pojawi się inna szczepionka lub lek skuteczny na Covid-19;
- 4) nabywca potwierdza, że skutki długoterminowe i skuteczność szczepionki nie są obecnie znane i że mogą wystąpić niepożądane skutki szczepionki które nie są obecnie znane;
- 5) nabywca musi zapłacić firmie Pfizer za zamówione dawki, bez względu na to, ile ich zużytkował i niezależnie od tego, czy zakontraktowane dawki zostały dostarczone zgodnie z datami dostawy określonymi w umowie;
- 6) firma Pfizer nie będzie podlegała karom za opóźnienia w dostawie, ani nie będzie za nie odpowiadać, a niedostarczenie dawek nie daje nabywcy prawa do anulowania zamówienia;
- 7) nabywca przyjmuje na siebie finansową odpowiedzialność za wszelkie roszczenia pod adresem firmy Pfizer z tytułu pozwów, żądań, strat, szkód, zobowiązań, rozliczeń, kar, grzywien, kosztów i wydatków na reprezentantów prawnych poniesionych w związku z badaniami, produkcją i stosowaniem szczepionki;
- 8) nabywca rezygnuje z wszelkich przepisów, które mogą ograniczać obowiązek zapłaty odszkodowania na rzecz firmy Pfizer;
- 9) umowa pozostaje tajna przez 10 lat.

Umowa z albańskim Ministerstwem Zdrowia: <https://gogo.al/-wp-content/uploads/2021/01/LEXO-KONTRATEN-E-PLOTE.pdf>

Analiza umowy wykonana przez Ehdén Bibera: <https://-senseofawareness.com/2021/07/29/pfizerleak-exposing-the-pfizer-manufacturing-and-supply-agreement-day-12/#more-1890>

Reasumując: Pfizer za nic nie odpowiada, rządy przyjmują na siebie wszystkie zobowiązania finansowe wynikające z ewentualnych odszkodowań, umowy nie można wypowiedzieć, produktu nie można zwrócić, skuteczny lek na Covid-19, nie zwalnia nabywcy z obowiązku zakupu szczepionki. Nic dziwnego że przy takiej umowie rządy zostały akwizytorami szczepionkowymi i wszelkimi metodami usiłują wymusić „dobrowolne” szczepienia. I nie myślcie że to się skończy na dwóch lub trzech dawkach. **Rząd RP już zakontraktował**

175 mln dawek i przystąpił do trzeciej umowy z Pfizerem. Ostatnia prosta? Nie ma żadnej ostatniej prostej! Utknęliśmy na rondzie, z którego nie można zjechać.

Za: <https://wprawo.pl/szukajaca-umowa-na-zakup-szczepionek-pfizer-za-nic-nie-odpowiada-umowy-nie-mozna-wypowiedziec-produktu-nie-mozna-zwrocic/>

#

Do polskiej młodzieży [2.IX.2021]

Droga młodzieży, Wasze życie i zdrowie zostanie poważnie zagrożone jeśli dacie się "wyszczepić"

Apel do uczniów polskich szkół

Droga młodzieży!

W najbliższych dwóch tygodniach będziecie obiektem chamskiej propagandy rządowych naganiaczy szczepionkowych którzy będą chcieli skłonić Was do tego byście się „wyszczepili”, zaś wasi rodzice aby wyrazili na to zgodę!

Jeśli dacie się oszukać i „wyszczepić”, będzie to Wasz największy błąd w życiu! Celem szczepień nie jest troska o wasze zdrowie [jak to beczelnie oszukują Was naganiacze szczepionkowi], a przeciwnie: pozbawienie Was zdrowia a przede wszystkim uczynienie Was bezpłodnymi jak już dorośnięcie! Przy „okazji” szczepień wielu w Was może zostać okaleczonych, a nawet zostanie uśmierconych!

Takie akcje były już prowadzone wcześniej w wielu krajach - w Indiach i Pakistanie gdzie szczepionkami sparaliżowano 500 tys. dzieci, w Kenii gdzie „szczepionkami” uczyniono bezpłodnymi 2,3 mln kobiet i dziewczynek, na Filipinach, w Meksyku oraz w Nikaragui.

Przeczytajcie ten artykuł: <http://pospoliteruszenie.org/zbrodnia-%20na%20dzieciach.html>

Pomyślcie:

1. Skoro dzieci i młodzież nie chorują na grypę [zwana teraz kowidem] - to w jakim celu, chcą Wam wpuścić do ciała „szczepionki” które nie są żadnymi szczepionkami, tylko „płynami” o nieznanym składzie chemicznym i nieznanym działaniu w długim okresie? Gdzie tu logika?

2. Skoro dzieci i młodzież nie przenoszą wirusów grypy na osoby starsze od siebie, to argument żeby się szczepić dla innych [dla dziadka, babci itp], jest następnym ordynarnym kłamstwem.

3. Na świecie istnieje - kilkadziesiąt bardzo groźnych dla zdrowia i życia chorób zakaźnych, takich jak: wirusowe zapalenie opon mózgowych, ospa, odra, różyczka, malaria, bąblownica, pryszczycza, wirusowe zapalenie wątroby, wścieklizna, kiła, rzeżączka, dur wysypkowy, ziarnica weneryczna, cholera, dur brzuszny, gardioza, dżuma, bruceloza, krztusiec, gruźlica, gorączka denga, AIDS, włośnica, wągrzyca czy dziesiątki innych chorób zakaźnych!

Pomyśl młody człowieku: dlaczego nikogo nie interesuje czy nie jesteś chory na jedną z wymienionych chorób, a tylko chcą cię „wyszczepić” na chorobę, na którą ani Ty, ani Twój rówieśnicy nie zachorują, a jeżeli, nawet ktoś z Was zachoruje, to wyzdrowieje bez problemu w ciągu kilku dni, gdyż są skuteczne leki leczące grypę! [zwaną teraz kowidem].

Pamiętaj młody człowieku: Twoim największym skarbem jest zdrowie! Jeśli je stracisz, Twoje życie stanie się koszmarem!

Choroba na którą chcą cię „wyszczepić” nie jest dla Was młodych groźna, praktycznie prawie nikt z Was na nią nie zachoruje! A te nieliczne jednostki które zachorują, wyzdrowieją nawet bez użycia jakichkolwiek leków, gdyż grypa mija samoistnie i nie wymaga leczenia w zdecydowanej większości wypadków.

Droga młodzieży! Przyszło Wam żyć w okrutnym i zbrodniczym świecie!

Niestety nie możecie ufać wielu osobom dorosłym którzy dla realizacji własnych niecznych, podłych i zbrodniczych celów są gotowi narazić na szwank Wasze życie i zdrowie!

Wielu z Waszych rodziców zostało ogłupionych i uwierzyło „na słowo” rządowym naganiaczom szczepionkowym i w dobrej wierze będzie chciało Was „wyszczepić”!

Przed Wami najważniejszy egzamin w życiu: jeśli go zdasz i odmówisz „wyszczepiania” - nic złego ci się nie stanie! Jeśli zgodzisz się na „wyszczepianie” - Twoje życie, zdrowie i przyszłość rysują się w czarnych barwach!

Nie bądź głupi, nie pozwól się okaleczyć okrutnym i bezwzględny ludziami!

Niestety, bestie w ludzkiej skórze otoczyły Was ze wszystkich stron i próbują skrzywdzić na całe życie!

Anthony Ivanowicz - 02.09.2021r.

www.pospoliteruszenie.org

Za: <https://anthony.neon24.pl/post/163410,do-polskiej-mlodziezy>

TO JUŻ 17 LAT. CHCIELIŚCIE UNII? NO TO JĄ MACIE

Unijna polityka klimatyczna coraz bardziej będzie uderzała w konkurencyjność polskich firm i coraz bardziej zubożała polskie społeczeństwo. To wina „naszych” polityków, którzy zgadzają się na realizację tej szkodliwej polityki. Oni z kolei - nie mogliby tego robić, gdyby nie zostali wybrani przez wyborców, a wcześniej gdyby ci ostatni nie zagłosowali - za przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej.

Nie żał mi tych którzy w referendum akcesyjnym w roku 2003 i głosowali za wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej by potem narzekać na wzrost cen paliw i papierosów a teraz narzekają na podwyżki cen energii elektrycznej, ciepła i odbioru odpadów.

Nie żał mi tych, którzy głosowali na PiS [wcześniej na PO czy lewicę] i narzekają na wysokie podatki, inflację i spadającą siłę nabywczą ciężko zarabianych pieniędzy. Żał mi natomiast tych mniejszościowych wyborców, którzy w referendum: głosowali przeciwko wejściu do UE - a w wyborach za opcją, która postulowała obniżki podatków a mimo to za towary i usługi muszą płacić coraz wyższe ceny i coraz więcej zabiera im fiskus. Tylko dlatego, że mamy demokrację, a głosująca większość jest głupia.

Ostrołęka C

Kontrolowane przez państwo koncerty Energa i Enea zrezygnowały z kontynuacji budowy gotowego w 20 proc. bardzo nowoczesnego bloku energetycznego na węgiel kamienny Ostrołęka C. Budowa pochłonęła - 1,3 mld zł. z planowanych 6,76 mld zł. Teraz do tego dojdą koszty rozbiórki. **Rezygnacja z budowy elektrowni w Ostrołęce to pomnik głupoty „polskich” polityków, ale i Unii Europejskiej**

która po trupach promuje absurdalną politykę klimatyczną, za którą MY musimy płacić! To, co się stało w Ostrołęce, to zniszczenie potencjału całego społeczeństwa.

Zaden prywatny inwestor - by się na coś takiego nie zgodził, nigdy by czegoś takiego nie zrobił.

Natomiast wpływy z podatków są niczyje to państwo [a raczej rządzący Polską] pozwala/pozwalają sobie na takie marnotrawstwo. Najpierw inwestuje gigantyczne pieniądze, a potem to zaprzepaszcza. Co więcej, zrezygnowano z budowy wydajnego bloku energetycznego [sprawność prawie 50 proc. - podczas gdy funkcjonujące jeszcze bloki budowane w latach siedemdziesiątych mają sprawność na poziomie 30 proc.], mimo że z roku na rok w Polsce, coraz bardziej brakuje energii elektrycznej, i coraz więcej się jej importuje z zagranicy. Dla porównania: jak informował na kanale Tomasz Sommer Extra zmarły niedawno inżynier Marek Zadroźniak - wybudowanie farm wiatrowych, które dostarczyłyby takiej samej ilości energii, kosztowałoby ... 66 mld złotych. Dziesięć razy drożej!

Polscy politycy którzy zgadzają się na unijną politykę energetyczną, to destruktorzy którzy powinni zostać ukarani za to, że zgodzili się na realizowanie takiej totalnie antypolskiej polityki. Polityka ta jest nie tylko destrukcją polskiego górnictwa i sektora polskiej energetyki węglowej ale jednocześnie uderza i niszczy całą gospodarkę, bo przecież cała gospodarka korzysta z energii elektrycznej i ciepłej. Wzrost jej cen powoduje utratę konkurencyjności - co jednocześnie odczuje całe społeczeństwo, bo i ceny wszystkich produktów będą wyższe. Polityka ta zuboża całe społeczeństwo. Tak jak zubożyło Polaków, wynegocjowanie swego czasu przez polityków wysokich cen gazu sprowadzanego z Rosji. - Według badania GFK Purchasing Power Europe 2020, **poziom zamożności Polaków sytuuje nas na 28 miejscu w Europie. Według ostatnich danych Eurostatu, pod względem zarobków netto, Polacy są na ósmym miejscu od końca! Mamy gigantyczną inflację, gigantyczny wzrost cen**, który widać właściwie wszędzie - mówił podczas konferencji prasowej poseł Konfederacji Artur Dziambor. - To jest miara tego, jak ten rząd rządzi - dodał polityk.

Jeszcze zanim weszliśmy do Unii, rząd Jerzego Buzka zlikwidował ok. jednej trzeciej istniejącego wtedy górnictwa węgla kamiennego. Potem zamiast prywatyzować, kolejne rządy zamykały następne kopalnie. Efekt tej absurdalnej unijno-polskiej polityki jest taki, że **Polska wyzreka się taniego surowca którego ma pod dostatkiem, a tym samym rezygnuje z niezależności energetycznej**. Co więcej, ostatnie decyzje rządu PiS na temat całkowitego pozamykania kopalń oznaczają, że konieczny będzie coraz większy import węgla z zagranicy. Czy na tym polega budowa bezpieczeństwa energetycznego, by bez żadnych wątpliwości przyjmować wszystko, czego żąda Bruksela? Tłumaczy to na swoim blogu ekspert energetyczny Andrzej Szczeniak: „Dzisiaj decyzje o losach dużych inwestycji - a już szczególnie branż strategicznych, takich jak energetyka, zapadają w Brukseli. To w końcu największe zgromadzenie lobbystów, grup wpływu i nacisku. A układ sił wygląda tam nieciekawie dla nas: źródła odnawialne dominują absolutnie, mają po swojej stronie prawie wszystkich polityków, potrafili zmienić te ułomne źródła generacji w swoisty przedmiot kultu. Nic więc dziwnego, że ciągle słyszymy stamtąd hymny na cześć energii odnawialnej”. A tymczasem będąca już poza UE Anglia planuje właśnie budowę nowej kopalni węgla.

Spekulacja CO₂

Były kandydat na prezydenta RP i 'wegetarianin' Szymon Hołownia domaga się, by do 2050 r. Polska była krajem tzw. neutralnym klimatycznie. Ludzie nie mają pojęcia, z czym się to będzie wiązało - i [ci ludzie] będą na niego głosowali. Gdyby wiedzieli, nie dostaliby złamanego głosu jako wielki szkodnik który chce zdevastować finanse każdej polskiej rodziny. Dlaczego uczciwie nie powie: „**Domagam się, by Polacy płacili znacznie wyższe rachunki za prąd!**”? Bo to, właśnie będzie skutkiem doprowadzenia do urojonej neutralności klimatycznej. Jak oszacował Krajowy Ośrodek Bilansowania i Zarządzania Emisjami, w 2020 roku statystyczne gospodarstwo domowe za emisję dwutlenku węgla płaciło w swoich rachunkach za energię elektryczną 226 zł, a w 2030 roku będzie to już 893 zł! - Kapituluje kosztuje. Kapituluje w sprawie unijnej polityki klimatycznej. Kapituluje, którą rząd w Warszawie przeprowadził wobec zamierzeń Brukseli, będzie kosztowała każdego Polaka, każdą Polską rodzinę - stwierdził poseł Konfederacji Robert Winnicki.

To rezultat przede wszystkim wdrożonego przez Unię Europejską systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Celem było zmniejszenie konkurencyjności energetyki węglowej wobec odnawialnych źródeł energii. Jednak jak na portalu *solidarnosc Katowice.pl* zauważa prof. dr hab. inż. Władysław Mielczarski z Instytutu Elektroenergetyki Politechniki Łódzkiej, **Komisja Europejska „straciła kontrolę nad cenami CO₂ które dzisiaj kształtują spekulanci. W założeniu system ETS miał wspomagać i stymulować transformację energetyczną. Rzeczywiście mógłby odgrywać taką rolę, gdyby ceny uprawnień emisyjnych były umiarkowane. Jednak obecne ceny są niszczące dla europejskich gospodarek. [...] Jeśli ta bańka nie zostanie jak najszybciej przekłuta przez Komisję Europejską, konsekwencje gospodarcze, będą katastrofalne. Idea transformacji energetycznej i przemysłowej legnie w gruzach, bo po prostu nie zostanie nic, co można by transformować”**.

Pozwolenia na emisję dwutlenku węgla które na początku 2018 r. kosztowały poniżej 10 euro/t, w marcu br. **sięgnęły 43 euro/t. Przy tej cenie ich udział w hurtowej cenie energii elektrycznej wynosi ok. 70 proc.!** W efekcie koncerny energetycznie nie mają pieniędzy na rzeczywiście potrzebne inwestycje. Prof. Mielczarski dodaje, że **jeśli na koniec 2021 r. pozwolenia na emisję CO₂ będą kosztować - jak prognozują fundusze hedgingowe - 100 euro/t, to energia zdrożeje o około 150 procent**.

Destrukcyjna polityka klimatyczna

Każdy kraj członkowski UE może starać się minimalizować szkodliwe skutki unijnych absurdów regulacyjnych albo dolewać oliwy do ognia, nie oglądając się na interes własnych obywateli. Może mieć podstawową stawkę VAT na najniższym dopuszczonym przez Brukselę poziomie 15 proc. lub go windować, jak Polska, do 23 proc. Może zgodnie z unijnymi wymogami organizować recykling, ale tak, by było to jak najmniej szkodliwe dla naszych kieszeni a nie dodatkowo *de facto* komunalizować i monopolizować całą branżę [dział PO], co jest najgorszym rozwiązaniem z możliwych. **Akcyzę od paliw i energii elektrycznej może zostawić na najniższym dozwolonym przez Brukselę poziomie i stosować wszelkie dopuszczalne redukcje i ulgi podatkowe** - jak w tym drugim przypadku robią Niemcy, lub do akcyzy dołożyć jeszcze inne podatki, jak robi to Polska [np. opłata mocowa w energii elektrycznej czy opłata emisyjna w paliwach].

W ten sposób przez politykę energetyczno-klimatyczną Unii Europejskiej, posłuszenie wdrażaną przez polskie rządy - poziom życia całego społeczeństwa jest znacznie niższy, niż mógłby być bez tych przepisów - a wkrótce będzie to wyglądało jeszcze gorzej. Do tego dochodzą inne szkodliwe unijne regulacje, które uderzają praktycznie w każdy sektor gospodarki. Już w ramach przygotowań do członkostwa w Unii Europejskiej i dostosowywania się do unijnego prawa wprowadzono w Polsce VAT i podnoszono akcyzę na paliwa i papierosy. To wszystko po to, by gospodarki krajów Europy Środkowej które wchodziły do Unii i miały przewagę w niższych kosztach pracy - straciły tę konkurencyjność wobec firm z Europy Zachodniej poprzez rosnące koszty energii i wyższe opodatkowanie.

Można powiedzieć „Chcieliście Unii? No to ją macie!”. Należy jednak zadać też pytanie, czy destrukcja polskiej energetyki węglowej była w traktatach unijnych, kiedy wchodziliśmy do Eurokolchozu. Otóż już w 1993 roku Unia Europejska ratyfikowała Konwencję Klimatyczną, a w Traktacie o Funkcjonowaniu UE znalazł się przepis o obowiązku „promowania na płaszczyźnie międzynarodowej środków zmierzających do rozwiązywania regionalnych lub światowych problemów w dziedzinie środowiska, w szczególności zwalczania zmian klimatu”. **Czy polscy politycy namawiający do Anszlusu informowali Polaków przed referendum akcesyjnym o tym niebezpieczeństwie? Nie! Wręcz przeciwnie!** W Unii widzieli wyłącznie pozytyw, a ci, co krytykowali Unię albo tylko przedstawiali prawdziwy stan rzeczy byli brutalnie uciszani. Przykładem na to, był choćby dr hab. Andrzej Misiołek - nauczyciel akademicki były lider śląskich struktur, członek władz centralnych UPR - który został zwolniony z dwóch uczelni za ... zorganizowanie konferencji eurosceptycznej.

1 maja 2021 r., przypadła 17 rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. [Czy Polacy głosząc w referendum za wejściem Polski w struktury unijne, zdawali sobie sprawę co ich czeka po wejściu? Czy ktoś próbował Polakom przed referendum wyjaśnić, co ich czeka po wejściu do UE...?]

Tomasz Cukiernik

Za: http://dakowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=-32123&Itemid=100

TRAGICZNA W SKUTKACH LECZ ŚWIADOMA ZACHĘTA, PODJĘTA PRZEZ PAPIEŻA JANA PAWŁA II - WOBEC NARODU POLSKIEGO I POLSKI - PRZED REFERENDUM UNIJNYM 18 MAJA 2003 R.

Odnosnie traktowania przez papieża Narodu Polskiego, warto przypomnieć największy grzech jego [Jana Pawła II]: poparcie dla wejścia Polski do Unii Europejskiej w nadchodzącym referendum unijnym 7-8 Czerwiec 2003 r. A stało się to na kilka dni przed referendum unijnym - 18 maja 2003 r. Z wizytą u papieża był prezydent RP Aleksander Kwaśniewski [rzekomo składać JP II życzenia urodzinowe]. W związku z uroczystościami Jan Paweł II miał krótką przemowę [transmitowała to telewizja] gdzie zwrócił się do Narodu Polskiego z tzw. apelem o głosowanie podczas referendum za wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Jan Paweł II otwarcie poparł w swym wystąpieniu wejście Polski do struktur unijnych. O takiej pomocy w kampanii pronunijnej prez. Kwaśniewski i zwolennicy poszerzenia Unii Europejskiej mogli tylko marzyć.

W Watykanie Papież przyjął na audyencji Aleksandra Kwaśniewskiego, a potem spotkał się na Placu św. Piotra z pielgrzymami z Polski - jak relacjonują świadkowie owych wydarzeń - chyba nigdy nie mówiło się tam tak dużo o Unii Europejskiej, jak wczoraj.

Już po porannym spotkaniu papieża z Kwaśniewskim, prezydent zdradził dziennikarzom, że rozmawiali o referendum i Jan Paweł II dał mu radę odnośnie naszego członkostwa w Unii. Potem prezydent bardzo mocno nawiązał do tematu Zjednoczonej Europy w swoim przemówieniu które wygłosił na Placu przed Bazyliką.

Prawdziwą bombą były słowa papieża. Jan Paweł II powiedział, że „Polska potrzebuje Europy, a Europa Polski i że nasz udział w europejskich strukturach to wyzwanie”.

Dalej jednak Papież podkreśla, że “Polska zawsze stanowiła ważną część Europy i dziś nie może wyłączać się z tej wspólnoty, która wprawdzie na różnych płaszczyznach przeżywa kryzysy, ale która stanowi jedną rodzinę narodów - opartą na wspólnej chrześcijańskiej tradycji”. Zaznacza, że “wejście w struktury Unii Europejskiej, na równych prawach z innymi państwami, jest dla naszego Narodu i bratnich Narodów słowiańskich wyrazem jakiejś dziejowej sprawiedliwości, a z drugiej strony może stanowić ubogacenie Europy”.

Ponieważ, jak tłumaczył, Unia to Europa Ojczyzn, gdzie Polska będzie ewangelizować narody będące w Unii ... doskonale zdając sobie sprawę, że jest niekwestionowanym autorytetem wśród Polaków, i duża część Polaków usłucha jego „apelu”, i zagłosuje za wejściem do Unii. Również doskonale wiedział czym jest Unia Europejska, kto ją stworzył i w jakim celu powstała - a więc, według mnie, była to największa zdrada JP II wobec Polski i Narodu Polskiego. Z drugiej strony, będąc polskim żydem działał zgodnie z prawem sanhedrynu, czy prawem talmudycznym i wobec żydów zdrady nie popełnił. Żydzi [a w tym i Karol Wojtyła] ukrywając swe pochodzenie, prowadzą ukrytą konspirację - wobec narodu polskiego w którym żyją - tak że Polacy w większości o tym nie wiedzą, nawet się nie domyślają i traktują ich jako Polaków czyli swoich rodaków. Dzisiaj wszyscy o tym jakby zapomnieli, a ta „rada” papieża skutkuje utratą naszej suwerenności... Warto o tym wiedzieć i pamiętać - kiedy będziecie narzekali na UE... - TK.

REZYGNACJA DYREKTORÓW FDA - BUNT CZY ZROBILI SWOJE I MOGĄ ODEJŚĆ?

Rzecznik prasowy federalnej Agencji Żywności i Leków [Food and Drug Administration - FDA] potwierdził, że dr Marion Gruber, dyrektor wydziału oceny badań nad szczepionkami [Vaccine Research Review Bureau], i dyrektor Centrum Biologicznej Oceny i Badań, dr Phil Krauze ogłosili - że odchodzą z agencji FDA w październiku i listopadzie [Krauze].

Nie wiadomo czy odejście kluczowych dyrektorów ma związek z ogłoszeniem przez FDA tzw. pełnego zatwierdzenia preparatu firmy Pfizer, reklamowanego jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, czy też ma ono inne podłoże.

Zatwierdzenie „szczepionki” bez badań, bez konsultacji

Pod niewątpliwym wpływem politycznych nacisków, FDA zatwierdziło 23 sierpnia br. „szczepionkę” Pfizera, po wyjątkowo szybkim procesie „badań”.

W ramach dotychczasowego nadzwyczajnego zezwolenia [Emergency Use Authorization - EUA], firma Pfizer określiła we wniosku iż do 30 stycznia 2023 roku będą trwały tzw. badania, które to zapewnienia po raz kolejny okazały się farsą. Trudno bowiem jest nazwać badaniami wyszczepianie ludzkości niezbadanymi preparatami a następnie ignorowanie wyników tych badań [czyli skutków poszczepiennych] i nie zbieranie danych o stanie zdrowia klientów [wszak trudno mówić o pacjentach] przyjmujących do organizmu te

produkty. Dla zagmatwania zagadnienia w tym samym czasie gdy świat wyszczepiany jest produktem reklamowanym jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, oficjalnie, dalej trwają tzw. badania na wyselekcjonowanych uczestnikach kilkuset grup w różnych instytucjach na całym świecie i to dokładnie tym samym produktem i tymi samymi dawkami.

Farsa „autoryzacji”

Według słodkich opowiadań FDA, proces przyznania „pełnej autoryzacji” [*Biologics License Application - BLA*] przebiega następująco:

„Firma farmaceutyczna chcąc sprzedawać swój produkt [lekarstwo] w Stanach Zjednoczonych, musi najpierw go przetestować. Firma ta następnie wysyła wyniki swoich testów do CDER, czyli do Centrum Badania Lekarstw [komórki *Center for Drug Evaluation and Research* przy FDA], celem pokazania, że lekarstwo jest bezpieczne i efektywne dla założonych celów. Zespół lekarzy, statystyków, chemików, farmaceutów i innych naukowców pracujących dla CDER, **badane dane firmy farmaceutycznej** i zaproponowane opisy leku. Jeśli ten niezależny i bezstronny przegląd wykaże korzyści zdrowotne przewyższające ryzyko, lekarstwo uzyskuje aprobatę do sprzedaży. Centrum CDER **nie bada leku**, chociaż przeprowadza niewielkie badania w niektórych zakresach dotyczących standardów jakości, bezpieczeństwa i efektywności”.

Tyle oficjalnych opowiadań i zapewnień FDA które nie tylko, historycznie rzecz biorąc, były wielokrotnie łamane, bowiem sam proces „zatwierdzenia” rodzi wiele pytań, ale w obecnej sytuacji politycznej budzi wręcz grozę. Zatem przypomnijmy, że:

1. **FDA/CDER jedynie biurokratycznie analizuje przesłane przez producenta dane.** Jak wiemy, producent może - i niestety czyni - manipulowanie danymi. Na ironię losu, szczególnie dotyczy to firmy Pfizer, która jest największym kryminalistą, skazanym prawomocnym wyrokiem bez odwołania - **właśnie za fałszowanie danych** podczas innej autoryzacji i musi zapłacić rekordowe 2,3 miliarda dolarów kary. ZA FAŁSZOWANIE DANYCH.

2. Następną wątpliwość dotyczy bezstronności osób badających nadesłane dane: czegoż można spodziewać się po naukowcach współpracujących z FDA czy lekarzach, którzy tak głęboko „uwierzyli” w oficjalną publicystyczną narrację kowidową, zupełnie pozbawioną naukowej weryfikacji? Czy podeszli oni krytycznie do przesłanych przez producenta informacji, gdy przez ostatnie półtora roku ich logiczne myślenie zostało wyłączone i przeszło na tryb religijnego kultu? Przecież nie jest żadną tajemnicą, że prawdziwa nauka uległa zupełnej korupcji że żyjemy w czasach łysenkowo-mengelowskich w których obowiązują jedna jedyna narracja, a cenzura dokonała spustoszeń w publikacjach naukowych, z których poznikali naukowcy z odmiennymi zdaniem. To już nie jest nauka, w której konieczne jest spieranie się poglądów, teorii i hipotez, to już nie jest nauka w której weryfikuje się każdą możliwą opcję wynikającą choćby jedynie z teoretycznych możliwości, to już jest jakaś „nauka demokratyczna”, czyli pseudonauka gdzie decyduje głos grup specjalnego nacisku. A prawdziwa nauka nie jest demokratyczna, bo praw i zasad, nie ustala się przez głosowanie, a lobbowanie i dawanie „wiary” medialnemu terrorowi. Jakże można w takiej sytuacji brać na poważnie zapewnienia o „niezależności i bezstronności” grupy mającej badać i sprawdzać dane producenta, jeśli ci sami ludzie żyją i oddychają przez 24 godziny nadawaną mantrą o „bezpiecznej i skutecznej szczepionce” która bez przeszkód i masowo rozprowadzana była/jest obecnie z autoryzacją EUA?

3. Na domiar złego, sama FDA mówi, że w **procesie „autoryzacji” nie są prowadzone żadne badania leków** [zobacz wyżej przytoczony cytat ze strony FDA], a jedynie weryfikuje się np. opracowanie ulotek do „badanych” produktów. Bo tym właśnie zajmuje się FDA w praktyce i do tego sprowadza się funkcjonowanie słynnej amerykańskiej agencji na którą wszyscy naokoło powołują się, jak na jakiś złoty i doskonały wzorzec. [*Nie zwracając w ogóle uwagi - kim są osoby zasiadające w tej agencji; nie wnikając dla kogo te osoby pracują nieoficjalnie; a przede wszystkim na ile ci agenci są skorumpowani... - AD*].

I niestety - tak działa cały proces „ewaluacji danych” i zatwierdzania leków przez FDA, agencję uważaną na świecie, nie wiadomo dlaczego, jako solidną instytucję zatwierdzania leków oraz gwarantującą bezpieczeństwo i ich skuteczność. Rzeczywistość, jest nie tylko dużo bardziej skomplikowana, nie tylko nie potwierdzająca tych oficjalnych zapewnień - ale wręcz pokazuje, że bardziej **chodzi o stworzenie wrażenia** bezpieczeństwa produktów niż dbałość o zdrowie konsumentów-pacjentów. W całym tym procesie, coraz mniej chodzi o bezstronność a coraz więcej o ideologiczne zapotrzebowanie i nakręcanie przemysłu farmaceutycznego który zresztą lobbuje [potężnymi funduszami i pozamaterialnymi wpływami] wpływając na procesy legislacyjne - na medialne przekazy, a też coraz bardziej otwarcie dotuje jawne kłamstwa i manipulacje [przez finansowanie wiele stron internetowych tzw. factcheckerów].

Jeśli poprzednia autoryzacja EUA zgadzała się na reklamowe slogany o wspaniałych korzyściach, to kolejna „pełna autoryzacja” jest jedynie zwykłym stemplem mającym dać poczucie „bezpieczeństwa”.

O fikcji „pełnego zatwierdzenia” przyznaje „Wprost” np. Norman Baylor, były pracownik FDA, a obecnie dyrektor generalny firmy *Biologics Consulting*, który mówił przed „autoryzacją” produktu Pfizera: „*Główna różnica pomiędzy EUA a pełną zgodą będzie miała charakter psychologiczny. Może to mieć wpływ na odbiór [szczepionki] i może wpłynąć na niezdecydowanych*”.

I właśnie o to dokładnie chodzi! W czasie trwania eksperymentu [bardzo specyficznego, bo nie zmierzającego do zbierania danych o skutkach ubocznych], wyszczepiania całego świata produktem zupełnie eksperymentalnym, bez dbałości o zdobycie wiedzy o następstwach zastosowania nowej technologii szczepionkowej - bez chęci poznania długofalowych skutków ubocznych, amerykańska agencja FDA, skażona jak i inne instytucje resetowanego świata, polityczną poprawnością i awersją do logiki, prawdziwej nauki i pozbawiona dbałości o zdrowie każdego indywidualnego człowieka i zbiorowości - wydała werdykt przesądający o losach całej ludzkości.

Brak niezależnych naukowców

Podczas tego bezprecedensowego procesu „autoryzacji” dokonanej przez FDA, pomimo wcześniejszych zapewnień, dotychczasowa niezmienna praktyka korzystania z opinii ciała doradczego [*Advisory Committee*], została pominięta. Innymi słowy: FDA cały proces ukrył przed opinią publiczną, nawet nie skorzystano z opinii naukowców niezależnych co było stałą praktyką przy wszystkich dotychczasowych procesach autoryzacyjnych aż do momentu zatwierdzania „szczepionek przeciwko Covid-19”. W przypadku tych produktów wszystko odbyło się za zamkniętymi drzwiami.

Wniosek jest tylko jeden: FDA jest organizacją przestępczą, skorumpowaną, wbrew statutowi ulega naciskom politycznym, jest w karbach potężnego lobby przemysłu farmaceutycznego.

Problem prawny

„Pełne zatwierdzenie” przez FDA, produktu firmy Pfizer - czyli uzyskanie licencji BLA, stworzyło dodatkowe komplikacje prawne. Dotychczasowa „szczepionka” którą wyszczepiano ludzkość była rozprowadzana w ramach nadzwyczajnego zezwolenia EUA, zaś przyznanie przez FDA licencji BLA dotyczy **tylko i wyłącznie** produktu mającego być rozprowadzany pod nazwą COMIRNATY. Natomiast problem prawny w obecnej chwili polega na tym, że cały zapas „szczepionek” Pfizera we wszystkich bez wyjątku krajach świata, gdziekolwiek jest jakkolwiek zapas tych produktów, podlega tylko autoryzacji EUA. Dopiero nowe partie „szczepionek” - które

producent i agencja FDA zapewniają, że będą miały ten sam skład i mają się niczym nie różnić, rozprowadzane już pod nazwą i z nalepką COMIRNATY będą podlegały licencji BLA. Niestety, produkcji COMIRNATY jeszcze nie rozpoczęto i **każda osoba zaszczepiająca się dzisiaj [i jutro, i jeszcze długo], otrzymuje „szczepionkę” o nazwie „Pfizer-BioNTech Covid-19 Vaccine”** która podlega autoryzacji EUA, nie zaś produkt COMIRNATY podlegający BLA.

Jakie są konsekwencje prawne? FDA zapewniło [a producent potwierdził w swoich listach], że te dwa produkty są **odseparowane** prawnie. Największa różnica dotyczy tego, że nie ma możliwości pozwania producenta dotychczas stosowanej „szczepionki” Pfizer-BioNTech podlegającej EUA o skutki uboczne. Producent został z nich całkowicie i bezterminowo zwolniony. Natomiast produkt COMIRNATY, podlegający licencji BLA, teoretycznie będzie mógł być w przyszłości przedmiotem sądowych sporów. Być może jest to odległa przyszłość, ale świat dość szybko się zmienia i może ujrzymy jeszcze sprawiedliwość.

Jeśli zatem ktokolwiek chciałby się zaszczepić [**co odra-dzamy, błagając o zastanowienie się**] ... to lepiej poczekać na dostawy produktu COMIRNATY, gdyż tylko wtedy będzie można, w ramach zbiorowego pozwu, otrzymać satysfakcję prawną za, uchof Boże, utratę zdrowia czy ciężkie kalectwo.

Oprac. www.bibula.com - 2021-IX-01

Za: <https://www.bibula.com/?p=127706>

PRZYCHODZI KOLEJNA „PANDEMIA”. I KOLEJNE GENETYCZNE „SZCZEPIONKI” - TYM RAZEM PRZECIWKO RSV

Znany wirus układu oddechowego RSV [wirus syncytialny układu oddechowego - *Respiratory Syncytial Virus*], który powoduje zazwyczaj łagodne objawy przypominające przeziębienie, został najwyraźniej wybrany jako następny niewidzialny „pandemiczny straszak”. Oraz jako pretekst do wyszczepiania ludzkości nowym preparatem.

Co prawda większość dzieci przed drugim rokiem życia narażona była na wirus RSV, a jak wiemy objaw, w postaci kataru, kaszlu czy niedużej gorączki ustępują po kilku dniach i widzimy też, że dzieci przechodzą tą i inne choroby wieku dziecięcego bez problemów - to wszystko jednak, nie wystarcza naprawiaczom ludzkości próbującym wykreować narrację nowej „pandemii”.

Otoczona złą sławą federalno-prywatna agencja CDC - [*Centers for Disease Control and Prevention*: „Centra Kontroli i Prewencji Chorób”], oznajmiła, że wirus RSV grasuje w południowych rejonach Stanów Zjednoczonych, i wydała alarm awaryjny.

[*Prawdopodobnie chodzi tu o Stan Floryda, Texas i parę innych stanów na południu, które to nie uznają „pandemicznych lockdownów” - więc kara jakaś musi być ze strony tzw. „Deep State” - Rothschildów i Rockefellerów - AD*].

CDC zaleciła by rozpocząć testowanie pacjentów „na wirusa RSV” wśród tych u których wynik ‘testu na Covid-19’ był negatywny, lecz mieli objawy „ostrej choroby układu oddechowego”. W środku lata liczba przypadków zmalała, lecz teraz następuje tendencja wzrostowa z „rekordową liczbą 653 przypadków RSV” - alarmuje CDC w raporcie z 3 sierpnia 2021 r.

Podobnie „alarmują” różne agencje rządowe na świecie, np. w Nowej Zelandii, gdzie urzędnicy powiedzieli, że w roku 2020 podczas „pandemii Covid-19” - było niewiele przypadków RSV - bo być może nie badano pacjentów skupiając się wyłącznie na „walce z koronawirusem” - za to, w jesiennym sezonie 2021 r. nastąpił „wybuch epidemii”, a wg. stuff.co.nz wybuch ten był „ponad dwukrotnie wyższy niż średnia historyczna z lat 2014-2019 dla tej pory roku”.

Podobne doniesienia zostały opublikowane przez japoński Narodowy Instytut Chorób Zakaźnych, który na początku lipca 2021 r. ostrzegł przed zwiększonymi zakażeniami RSV poza normalnym okresem szczytowym.

[*„Czelnicy” Wujka Sama, rządzący niemalże w każdym państwie na świecie nie mogą inaczej postąpić, a tylko kopiować i ogłaszać te wytyczne, bo inaczej ... mogą podzielić los innych opornych, leżących już w piachu - AD*].

Groźne i śmiertelne ADE

Dokładnie tak jak w przypadku szczepionek przeciwko koronawirusom, wszelkie poprzednie próby stworzenia szczepionki przeciwko RSV kończyły się niepowodzeniem, gdyż już w procesie początkowych badań następowały zgony testowanych zwierząt które zaszczepione na początku okazywały obiecujące wyniki, jednak poprzez nabycie tzw. paradoksalnie wzmocnionej odporności [*Paradoxical Immune Enhancement: PIE*], zjawiska znanego również jako wzmocnienie zależne od przeciwciał [*antibodydependent enhancement - ADE*], po zarażeniu się wirusem umierały. Śmiertelność zaszczepionych a następnie walczących z nowym wirusem zwierząt - **była 100-procentowa**. Producenci zmuszeni byli do rezygnacji z dalszych badań wiedząc dobrze, że żadna agencja nie zaaprobuje wyników ze 100-procentową śmiertelnością.

Tak było w przeszłości, dopóty - dopóki nie stworzono pretekstu w postaci „pandemii koronawirusa” która stała się przyjaznym narzędziem eliminacji wszelkich barier. Do amerykańskiej federalnej agencji FDA [*Food and Drug Administration* - „Agencja Żywności i Leków”] napłynęły wnioski od producentów leków o udzielenie autoryzacji na zastosowanie „szczepionek przeciwko Covid-19” w ramach „autoryzacji nadzwyczajnej, awaryjnej” [*Emergency Use Authorization - EUA*], które to „szczepionki” opracowano w ramach ekspresowego programu „Warp Operation” - z pominięciem badań nad zwierzętami. Ludzie stali się zamiennikami zwierząt - bo „czas naglił”, bo „pandemia szaleje” i „trzeba natychmiast wyszczepić ludzkość”.

I zaczęło się wyszczepianie ludzkości preparatami rozreklamowanymi jako „szczepionki przeciwko Covid-19” które nie przeszły żadnych poważnych badań ... i o których długofalowych skutkach ubocznych nic nie wiadomo - bo błyskawiczna Warp Operation nie pozwoliła na takie badania a i teraz ignoruje się skutki uboczne [np. poprzez totalną cenzurę].

Przypomnijmy może w tym miejscu co mówią polscy naukowcy którzy we wrześniu 2020 r. opracowali propagandowy poradnik pt. „Zrozumieć Covid-19”, na temat zagrożeń ADE:

„Bezpieczeństwo i potencjalne zagrożenia

Jak każda substancja, szczepionka może potencjalnie być szkodliwa, np. ze względu na działanie uczulające lub indukcję nieprawidłowej odpowiedzi immunologicznej. **Jest to bardzo ważne, ponieważ w przypadku koronawirusów konieczne jest sprawdzenie, że odpowiedź naszego organizmu na szczepionkę nie nasila choroby.** W związku z tym każda szczepionka przed wejściem do obrotu musi przejść całą serię badań laboratoryjnych, następnie jest badana na zwierzętach, by w końcu trafić do ludzi, gdzie początkowo jest testowana na małej grupie, a następnie na coraz większych. Z tego względu ważne jest, by cały proces był transparentny, a wyniki wszystkich badań trafiały do **niezależnych** ekspertów. Podejmowane w niektórych krajach próby ominięcia tych kroków mogą być

bardzo niebezpieczne. W Europie nad bezpieczeństwem szczepionek czuwają organizacje krajowe, oraz Europejska Agencja Leków [EMA], które weryfikują przebieg tego procesu”.

Raport: https://informacje.pan.pl/images/2020/opracowanie-covid19-14-09-2020/ZrozumiecCovid19_opracowanie_PAN_interacti-ve.pdf
Dobrze, że niektórzy naukowcy polscy widzą i podkreślają niebezpieczeństwo wynikające z ADE, dobrze, że zauważają ignorowanie serii badań laboratoryjnych i ostrzegają że „w niektórych krajach próby ominięcia tych kroków mogą być bardzo niebezpieczne”. Np. Stany Zjednoczone, gdzie właśnie w sposób bezprecedensowy odstąpiono od takich badań, ale fakt pozostaje faktem, że ostrzeżenia są realne. Szkoda natomiast iż ci sami naukowcy zapomnieli później o tym co sami pisali, przyzwalając na wyszczepienie niebezpiecznymi preparatami genetycznymi. I tym bardziej smutne i przerażające iż po wyszczepieniu znacznej części populacji, **groźba ADE dotyczy właśnie tych „w pełni zaszczepionych”**.

Szczepionka najlepsza na wszystko

Pomimo wiedzy naukowej, pomimo ostrzeżeń, lobby farmaceutyczne, oraz polityczna ideologia przebudowy świata, wykorzystując nadzwyczajne w ramach „pandemii” warunki, zamknęły oczy naukowcom, lekarzom, dziennikarzom oraz urzędnikom odpowiedzialnym za przyznawanie licencji i autoryzacji na leki i szczepionki.

Tak jak rok temu w przypadku „szczepionki przeciwko Covid-19”, tak i teraz, firma farmaceutyczna Moderna wystąpiła do FDA o przyznanie specjalnej ścieżki zatwierdzenia szczepionki. I - bez zdziwienia, wszak mamy jakąś „nową pandemię” - FDA w dniu 3 sierpnia 2021 r. przyznała tą „ścieżkę” [fasttrack designation] dla „szczepionki przeciw RSV”.

Moderna z dumą oznajmiła o tym sukcesie, oczywiście nie o sukcesie naukowym, lecz administracyjnym:

„Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków [FDA] przyznała oznaczenie Fast Track dla mRNA-1345, eksperymentalnej jednodawkowej szczepionki mRNA przeciwko wirusowi syncytialnemu układu oddechowego [RSV] u dorosłych w wieku powyżej 60 lat.

Pracujemy nad szczepionką mRNA RSV, aby chronić najbardziej narażone populacje - małe dzieci i osoby starsze - powiedział Stéphane Bancel, dyrektor generalny Moderna. *Badamy mRNA-1345 w tych populacjach w trwających badaniach klinicznych i nie możemy się doczekać udostępnienia danych, gdy będziemy je posiadali”*.

I tym podobne banialuki ze strony przedstawiciela firmy, która przed tzw. szczepionką przeciwko Covid-19 nie wypuściła na rynek ani jednego produktu - ani jednego leku, ani jednej szczepionki - a teraz stała się nagle potentatem na rynku „nowych technologii” i próbuje wciskać genetyczne produkty mRNA, do wyszczepiania kolejnymi dawkami, kolejnych „szczepionek”.

Cisza wokół ADE

Komunikat *Moderny* oczywiście pomija skutki ADE nowych szczepionek, bo naprawdę nie ma czym się chwalić. Lepiej uspić społeczeństwa propagandą - finansowaną w dużej części właśnie przez koncerny farmaceutyczne [które są, oczywiście na usługach sanhedrynu] lepiej wystraszyć nową „pandemią” i wytworzyć konieczność „zabezpieczenia się”, lepiej naopowiadać im świetlane bajki o „skuteczności i bezpieczeństwie” produktów farmaceutycznych, niż ukazywać prawdę. Zresztą, co ukazało psychologiczne zjawisko wyszczepiania ludzkości, ludzie boją się prawdy nie chcą jej znać ani jej szukać i wołają zadowalać się medialnymi hasłami i półprawdami.

Kolejna decyzja FDA - agencji która zupełnie skompromitowała się - nie tylko przyznaniem warunkowych autoryzacji EUA dla „szczepionek przeciwko Covid-19”, ale przyznając tzw. pełną autoryzację „szczepionki” firmy Pfizer, stała się w pełni kryminalną organizacją przestępczą - pokazuje, że zupełnie nie można liczyć na rządowe agencje mające statutowo chronić społeczeństwa przed chorobami.

Firmom farmaceutycznym **dążącym do zysku** [a może też mają jakieś inne cele? - AD] - nie ma czemu się dziwić, lecz wstręt i przerażenie budzi działalność agencji mających chronić społeczeństwa, a w rezultacie, agencje te rozprzestrzeniają stany chorobowe, doprowadzają do uzależnienia od, w większości zupełnie niepotrzebnych leków, degradując zdrowie społeczne.

Oprac. www.bibula.com - 2021-09-03

Za: <https://www.bibula.com/?p=127749>

DZBAN ROKU ALBICLA.COM

Dziś, gdy ktoś obserwuje świat i wyciąga wnioski nie takie jak mówią w telewizji - „jest chory psychicznie”.

Polacy się chyba budzą powoli z letargu 30 lat „zenkowania”, grillowania i „czteropakowania”, oraz wakacji w Tunezji. Nie wiem, czyba nie ma takiego pojęcia jak „za późno”, gdyż chyba po prostu jest tak, że w momencie próby ta próba nie może być łatwa jak pstryknięcie palcem; będą wyzwania, będzie potrzeba przeciwstawienia się jawnemu terrorowi i przemocy? Będzie to będzie.

Media głównego nurtu milczą jak grób. Słowa prawdy ciężko się już dowiedzieć, nawet o pogodzie. Festiwal w Opolu? Stare raszple uczą młode cichdajki, muzyki, czy sztuki to tam nie było od lat 80 tych, lub i jeszcze wcześniejszych.

Szkoda strzepić ryja iż znowu zastanogizują; szkoda strzepić ryja na rzeczywistość tak parszywą, co i surrealistycznie orwellowską. Niestety; Niestety trzeba się jednak odzywać, bo jak nie - to zatkają nam usta telewizją; będą mówić z ekranów że jest fajnie - podczas gdy ludzie będą umierać.

Wiecie co? Właśnie na fajnym portalu Albicla.com Prawicowy Bałtyk Gdynia walczy o zaszczytny tytuł - Dzban Roku Albicla! Czujemy dumę z tego powodu! W tej chwili trwa zażarta walka o ćwierćfinał!

Zostały proste informacje, zamiast długich tekstów literackich; po prostych zaś informacjach, widać nadejście po raz kolejny etap prostych i sierpowych - ciosów.

Fajnie! Znowu gaz na ulicach, kule z broni gładkolufowej, gładkie komunikaty policjomilicji; jak za PRL-u, jak 10 lat temu... Jak zawsze...?

Poniżej garść spostrzeżeń, którymi dzieląc się wśród „tolerancyjnych” użytkowników fajno pisowskiego portalu Albicla - zasłużyłem na nominację i walkę o tytuł Dzbanu Roku!

Zawsze to jakiś tam tytuł, prawda? Szczególnie przyznany przez takie gremium, heh.

A więc było tak:

Nie przeprowadziliście reformy sądownictwa, nie urządziliście po polsku edukacji, nie ruszyliście szkolnictwa wyższego, służba zagraniczna w formie personalnej a la PRL, media to system zamknięty; zagraniczne koncerny nie płacą podatków, cały zysk wywożą za granicę, skupują od producentów po głodowych cenach, marże sprzedaży kolosalne! Cisza - nikt nic nie mówi! Chcecie by na Was głosować tak?

Lokalnych klik nikt nie rusza, bo fajnie jest być "pisowskim herosem" i "walczyć" ze złymi samorządami PO... No ale przecież tych złodziejskich samorządów zwalczyć nie można! Bo za co wówczas braliby pieniądze np. radni PiS...?

Żalicie się, że Niemcy płacą kasę i promują drugą stronę Targowicy? A dlaczego np. Lidl nie płaci podatków, narzuca ceny jak na Zachodzie, skupuje za grosze i cały zysk wywozi do Niemiec? Czy w Polsce rządzą Polacy w Polskim Interesie? Czy też zarządcy z ramienia obcych, sprytnie [?] posługujący się systemem medialnym - tak aby latami oszukiwać ludzi np. fasadowym patriotyzmem!!!

I dalej, prostytutki które sprzedają ludziom kłamstwo - są gorsze przecież od tych, co tylko swe ciało oddają? A takie, co w mediach kłamią ludziom, tak by ci czynili kroki szkodzące ich zdrowiu i życiu...?! Jak nazwać "takie coś"?

Taka sytuacja: Dwie, a może trzy frakcje targowickich złodziei - dorobkiewiczów żrą się o swoje racje - im głośniejszym tym lepiej! Gdyż ma być głośno i wrzask na tyle, aby tzw. zwykły człowiek nie miał szans samodzielnie pomyśleć... Wrzask o sprawkach nieważnych - natomiast cisza o Prawdzie...

Polską rządzą miernoty i to jest stwierdzenie; inne miernoty udają że z nimi polemizują. Reszta się podłączyła do telewizora i nie widzi spraw podstawowych dla życia, dobra, szczęścia. *[Bo i po co, ich Polska i Polacy nie interesują, wiernie służą swoim mocodawcom, i są z tego dumni... - z Polską łączy ich jedynie „obywatelstwo”... - TK].*

Ludzie nie myślą, nie mają uczuć, o sumieniu "nie trzeba" mówić. Niezależnie ku popieraniu jakiej partii politycznej, są poszczuceni. A tymczasem satanistyczny proces mordowania świata trwa. Czy w końcu, zdecydujesz się wyłączyć telewizję, by zachować jeszcze resztki rozumu...?

20 lat głosowałem na PiS! Od samego początku! Bronilem, również fizycznie, przy wielu okazjach! A teraz takie skurwysyństwo! Taka zdrada ideałów i Prawdy w ogóle! Takie szmaciarstwo ze strony tej partii i środowiska! A do tego - jasne że spodziewane, bo czego oczekiwać od „wychowanych” przez telewizję masach - ataki, bluździ, jakieś głupoty, bo nazywamy działania rządu, opozycji i propagandę głównych mediów w kwestii terroru covid - po imieniu! Fakt, dosadnie, ale jak nazwać masowe działania, w wyniku których ludzie umierają - i nikt o tym nie mówi! To jest skurwysyństwo!!! Tak nazywamy rzeczy - spotyka nas za to ze wszystkich stron ciągła nienawiść i obelgi. Nie chcecie znać Prawdy! Wy chcecie tylko udowodnić „swoją mojszość”! Niczym się nie różnicie od „totalnych”...

Do kogo to piszę? Raczej prawie do wszystkich, dziś 90% ludzi... A zresztą - że zastonogizuję a la Stonoga... Heh - Nie warto było...?

Chociaż jest jak jest - PiS, PO i reszta [to jedna i ta sama „familia”] opanowali Polskę podstępem naprawdę wyrafinowanym! Neostalinizm w pełni! Terror, pogarda, kłamstwa, poniżanie ludzi, segregacja, propaganda! Polską zarządzają bezwolne miernoty...

Niezdolne do samodzielnej kalkulacji państwowej, do własnych przemyśleń i planów, tworzenia wizji; oni tylko kopiuja - za to nadgorliwie - bo „wszyscy tak robia”...

Ponad 150 tys. ludzi zmarło podczas „lockdownu” - z powodu zaniechania opieki medycznej, na inne choroby! - i żaden „skurwiel”, nie poniósł za to odpowiedzialności karnej!!! Wiedźcie, że nie uciekniecie przed ludźmi! Polacy nie są ani głupi ani ulegli! Za taką zbrodnię nie ma przebaczenia i przedawnienia!!!

To tyle z Albicla.com. Przepraszam Was że jestem tak chory psychicznie i wypisuję takie głupoty. Słuchajcie „ekspertów” z TVP, TVN, itd. Z nich płyną same mądrości...

Optymista1930

Za: <https://optymista1930.neon24.pl/post/163455.dzban-roku-albicla-com>

CZY 'ŻYCIE CZARNYCH MA ZNACZENIE' - JEŚLI "SZCZEPIONKI" JE ZABIERAJĄ? JAK PROPAGANDA UKRYWA LUDOBÓJCZY WPŁYW PROGRAMU "SZCZEPIEN"

Co się dzieje, gdy propagandowa akcja nie udaje się i udowadnia [lub wydaje się udowadniać] prawdę którą próbowała ośmieszyć? Zobaczmy.

„Przypadkowa” śmierć w Indiach

W czwartek 15 kwietnia Vivek, ukochany indyjski aktor i komik został ogłoszony „ambasadorem zdrowia” przez J. Radhakrishana, sekretarza zdrowia indyjskiego stanu Tamil Nadu, który zwerbował „gwiazdę estrady” Viveka, aby zachęcić [jak donosi *The Hindu*] „niepełnosprawne osoby, sportowców, sklepikarzy i osoby które przeszły przeszczep narządów”, do „zaszczepienia się przeciwko Covid-19”. Vivek udramatyzował „bezpieczeństwo” tych „szczepionek”, samemu ją przyjmując [w org., zamieszczono zdjęcie aktora, przyjmującego „szczepionkę” - przyp. tłum.].

Niestety, ten propagandowy pocisk, wystrzelony w czwartek, rozbił się i spłonął w piątek, kiedy Vivek doznał zatrzymania akcji serca, „stracił przytomność w swoim domu w Chennai” i został hospitalizowany w stanie krytycznym. Zmarł w sobotę w wieku 59 lat [informacja o tym przypadku została niemal zupełnie pominięta w prasie zachodniej].

Hospitalizacja Viveka wywołała lawinę artykułów zaprzeczających, jakoby jego szczepienie Covid miało z tym coś wspólnego. „Szpital informuje: Zawał serca aktora Vivekha ciężki, ale niezwiązany ze szczepieniem Covid-19” [New Indian Express]. „Zatrzymanie akcji serca u aktora Viveka niezwiązane ze szczepionką Covid-19 - mówi TV Health Sec'y” [News Minute i Yahoo! News].

Sobotnie nekrologi podtrzymywały to, choć już ciszej, kłamstwo, które wyszło na jaw w ich późniejszych akapitach - tak jak na końcu tego raportu z MSN: *W czwartek Vivek otrzymał pierwszą dawkę szczepionki przeciw Covid-19 w szpitalu rządowym w Omandurar*” - czytamy w doniesieniach.

Jednak szpital, a też sekretarz zdrowia Tami Nadu, J Radhakrishnan, powiedzieli na konferencji prasowej, że szczepionka Covid-19 'prawdopodobnie' nie była przyczyną zatrzymania akcji serca.

Być może jest to prawda, że śmiertelny atak serca Viveka nie był związany z jego zaszczepieniem. Zespół, który próbował go uratować, powiedział podobno, że odkrył 100% blokadę w jego LAD [lewej tętnicy] i wykonał awaryjną angioplastykę. Tak więc czas jego publicznego wyznania [pro-szczepionkowego] i nagłej śmierci [dzień później] daje dużo do myślenia. Ale śmierć Viveka po „szczepionce” nie jest jedyną, o której dowiadujemy się [lub nie].

10 kolejnych „przypadkowych” zgonów w Stanach Zjednoczonych

1. Drene Keyes

30 stycznia Drene Keyes, 58-letnia pastorka w kościele Abrahama w Gloucester w stanie Wirginia i babcia sześciorga wnucząt, dostała swój pierwszy zastrzyk Pfizera, mając nadzieję, że uchroni ją to przed Covid-19: „Keyes miała cukrzycę, bezdech senny i była otyła” - donosi WKTR-TV w Norfolk. „Jej praca sprawiła, że kwalifikowała się do pierwszej dawki”.

Keyes poczuła się źle zaraz po zaszczepieniu się: „Coś jest nie tak. Coś jest nie tak” - powiedziała wychodząc z kliniki, po czym zaczęła wymiotować, nie mogąc oddychać. Niedługo potem została przewieziona do szpitala VCU Tappahanock, gdzie próbowano usunąć płyn z płuc, z powodu [lekarze powiedzieli jej córce] nagłego obrzęku płuc, spowodowanego anafilaksją - która w ciągu zaledwie kilku godzin po otrzymaniu szczepionki, zabiła ją.

Relacja stacji telewizyjnej o śmierci Keyes zawierała wzbudzające komentarze jej córki, Lisy Jones:

„Moja mama chciała się chronić, ale tak się nie stało”.

Lisa Jones uważa, że należy przeprowadzić więcej badań, zwłaszcza, w przypadku osób z podstawowymi problemami zdrowotnymi.

„Dlaczego pozwalamy ludziom z podstawowymi schorzeniami być królikami doświadczalnymi dla szczepionki, która wciąż jest w badaniach klinicznych i jest stosowana w nagłych wypadkach?” - zapytała Jones.

Ma nadzieję, że jest to ostrzeżenie dla ludzi, aby udali się do swoich lekarzy i poddali się wstępnym badaniom przed zaszczepieniem.

„Ból, jaki moja rodzina odczuwa z powodu tej nieoczekiwanej straty, nie powinien powtarzać się innym” - powiedziała Lisa Jones.

Ta lokalna historia, była odmienna od przedstawienia jej przez NBC News, która podała informację tak przyjazną concernom farmaceutycznym iż sam Pfizer mógł ją napisać [i być może to zrobił]: „Kobieta z Wirginii umiera wkrótce po szczepieniu przeciwko Covid-19, chociaż **nie znaleziono żadnego związku ze szczepionką**” - głosił nagłówek po którym następowala powtarzająca się meantra:

Pastor z Wirginii zmarła wkrótce po otrzymaniu szczepionki na koronawirusa, poinformowały w piątek władze, chociaż nic nie wskazuje na to, że szczepionka była przyczyną.

Po odnotowaniu gdzie zaszczepiła się szczepionką, która jej nie zabiła lecz wkrótce zmarła, reporterzy NBC po raz kolejny mówią nam, że według „urzędników” to zaszczepienie jej nie zabiło: *Urzednicy powiedzieli, że nie znają przyczyny śmierci ani żadnych podstawowych schorzeń, które mogła mieć, które mogły przyczynić się do jej śmierci, i powiedzieli, że nie ma dowodów na to iż było to związane ze szczepieniem.*

Po akapicie informującym, że Keyes została przewieziona do szpitala, po raz kolejny powiedziano nam, że ten zastrzyk zaledwie kilka godzin po śmierci, nie miał żadnego związku z jej śmiercią:

Chociaż oficjalna przyczyna śmierci nie została od razu ustalona, Keyes nie zmarła z powodu jakiegokolwiek reakcji alergicznej związanej ze szczepionką, według stanowego komisarza ds. zdrowia M.Normana Olivera. „Możemy potwierdzić, że śmierć nastąpiła w ciągu kilku godzin od otrzymania szczepionki, ale to nie jest dowód na to, że jest to powiązane z zaszczepieniem. Obecnie prowadzimy dochodzenie i nie znamy jeszcze przyczyny śmierci”.

Następnie NBC wzmocniło to zapewnienie o śledztwie oświadczeniem CDC które po złożeniu kondolencji [„Nasze myśli są z rodziną w tym bolesnym czasie”], zauważyło wspólne zainteresowanie ustaleniem, co zabiło Drene Keyesa: „CDC nadal ściśle monitoruje bezpieczeństwo wszystkich szczepionek i aktywnie współpracujemy z urzędnikami Wirginii, aby w pełni zbadać sytuację”.

Ale nie było śledztwa, z CDC lub bez, pomimo nalegań rodziny na autopsję; urzędnicy nie powiedzieli, dlaczego odmówili.

„[Agencje] stanowe w końcu [w jakiś sposób] ustaliły - że Keyes, pastor, **zmarła z powodu powikłań po COVID-19** - Oliver nie był pewien czy Keyes wiedziała iż ma nadciśnieniowe choroby sercowo-naczyniowe” - donosił Virginia Mercury 12 marca zauważając też, że, według prywatnej autopsji zleconej przez rodzinę Keyesy, **Keyes nie miała COVID-19.**

2. Karen Hudson-Samuels

Dziesięć dni po nagłej śmierci Keyesy, 9 lutego, Karen Hudson-Samuels, historyk mediów, była prezenterka, producentka i dyrektorka wiadomości w WGPR-TV, pierwszej w kraju stacji telewizyjnej należącej i obsługiwanej przez czarnoskórych, została znaleziona martwa przez męża w domu - dzień po jej pierwszym „zaszczepieniu się przeciwko Covid19”.

W przeciwieństwie do Viveka, Hudson-Samuels nie nagłośniła swojego zaszczepienia się; ale „ikona mediów z Detroit” była sławna i uwielbiana w tym mieście, a jej śmierć w wieku 68 lat, tak nieoczekiwana, i tak szybko po jej zaszczepieniu się, że pojawiła się na wielu nagłówkach gazet, które wyraźnie zaprzeczały oficjalnemu oświadczeniu, że te „szczepionki” są całkowicie „bezpieczne”.

Historia została ogłoszona we wszystkich mediach w Detroit, a także w innych miejscach w Fox News, a także przez New York Post i Daily Mail. [Informacje te nie zostały podane przez New York Times ani żaden inny duży liberalny kanał].

3. Kimberly Credit

Dzień po śmierci Hudson-Samuels dr Kimberly Credit, pierwsza pastorka kościoła baptystów Mount Zion w Boonton w stanie New Jersey [założycielka podcastu The Preaching Lab] upubliczniła otrzymanie swojego pierwszego zastrzyku „szczepionki Moderna”, jako sposób na powiedzenie reszcie jej społeczności: „Idź i rób to samo”.

Jako lider, napisała na Facebooku: „chcę dawać przykład, szczególnie dla pastorów i społeczności afroamerykańskiej”.

Dostałam dzisiaj pierwszą dawkę szczepionki. Dziękuję pastorowi Joe Carterowi za jego przywództwo w łączeniu duchowieństwa społeczności czarnej i za umożliwienie mi modlenia się na żywo za nasze serwisy informacyjne. Dziękuję New York Times i Channel 2 News za przeprowadzenie ze mną wywiadu. #DoTheResearch #BeInformed #OurTrustInGod #WeNeedEveryoneVaccinatedToEndThis.

Chociaż nie wspomniała o tym publicznie, dr Credit prawdopodobnie została zaszczepiona po raz drugi 28 dni później - 10 marca. Przez cały okres przejściowy i później nie opublikowała niczego o chorobie - nawet po operacji. W niedzielę wielkanocną rano, 4 kwietnia, na ambonie w kościele powiedziała wiernym mimochodem, że brakuje jej tchu. Na nastęny dzień opublikowała szczegóły swoim podcaście [na temat „Głoszenie podczas pandemii”], i z tym wstępnym zdaniem: „Posłuchajcie - pozwólcie mi to powiedzieć, zanim będę musiała uciąć sobie dobrą i potrzebną drzemkę”.

Następnie, 5 kwietnia na kilka minut przed tym podcastem: „Nagle, bez ostrzeżenia, wielbna dr Kimberly Credit odeszła na wieczny spoczynek”, jak określa jej nekrolog. Jej śmierć, w wieku 44 lat, nie została nagłośniona, z wyjątkiem tu i ówdzie online gdzie wielbiciele wyrażali swój szok z powodu jej przedwczesnej śmierci...

Jedynie informacje które zwróciły uwagę na ewidentnie fatalne „szczepienia” dr Credit, były witryny sceptyczne wobec Covid, takie jak Daily Exposé w Wielkiej Brytanii: „Młoda pastor umiera po otrzymaniu i promowaniu szczepionki Moderna Covid-19”...

Więc, jeśli śmierć Viveka po szczepieniu, była „zbiegiem okoliczności”, to czy jego i tych trzech innych też są „przypadkowe”?

Jeśli tak, to **bogowie przypadku z pewnością pracowali w godzinach nadliczbowych w 2021 r.** - ponieważ ta trójka nie jest jedynymi takimi ofiarami śmiertelnymi; chociaż odnotowanie ich wymaga cofnięcia się i dłuższego spojrzenia na to, jak naprawdę „bezpieczne” są te „szczepionki”.

4. Midwin Charles

1 marca Midwin Charles, olśniewająca adwokat z Brooklynu, która często pojawiała się jako analityk prawny w CNN i MSNBC - oznajmiła na Twitterze, że właśnie otrzymała pierwszy zastrzyk z dwóch „szczepień Pfizer” [„kwalifikuje się z powodu astmy”] „w ośrodku FEMA”, gdzie „proces był zorganizowany, sprawny a wszyscy są mili i w dobrym nastroju. Zróbmy to!”.

Charles nalegała również na zaszczepienie swojej matki, która w końcu poddała się, po „tygodniach przekonywania”, według innego z jej wielu internetowych postów, które sugerują, że skutki „szczepionki” nie były tak przyjemne jak jej wizyta w tym dobrze zarządzanym centrum FEMA.

Na początku pojawił się „niewielki ból w miejscu wstrzyknięcia szczepionki”, a w kilka dni później „łagodne zmęczenie” i „duszości”. Następnie, Midwin Charles nie opublikowała nic na temat swojego zdrowia, aż do 19 marca: „Hej Ludzie!” napisała na Instagramie. „Happy Hour dziś jest odwołany... Nie czuję się dobrze. Do zobaczenia w następny piątek”.

Kilka tygodni później, 7 kwietnia, Charles zmarła w wieku 47 lat. Jej rodzina nie ujawniła przyczyny śmierci, ani żadne media o tym nie poinformowały.

Podczas gdy w prasie korporacyjnej było o dziwo, niewiele nekrologów [New York Times o tym nie donosił], w Internecie nastąpił ogrom kondolencji ze strony przyjaciół i współpracowników Charles:

„Midwin - byłaś genialnym duchem i piękną duszą. Byłaś takim błogostawieństwem”, napisał Joy Reid z MSNBC. „Jestem po prostu oszołomiony i cały czas jestem, odkąd dowiedziałem się o tym dzisiaj”. Prawdopodobna przyczyna śmierci Charlesa została wtedy taktownie przemilczana i nie pojawiła się od tamtego czasu, nigdzie w mediach, czy to korporacyjnych, czy lewicowo-liberalnych.

Zarówno The Sun, jak i Daily Mail opublikowały duży nekrolog, przedstawiający pozorną tajemnicę śmierci Charles. Prawdopodobieństwo, że została zabita przez jej „skuteczne szczepienie” Pfizer, odnotowała 9 kwietnia katolicka witryna LifeSite News, której nagłówek był równie bezlitosny, co dokładny:

Osobowość telewizyjna, która chwaliła się, że została zaszczepiona, zmuszając mamę, by zrobiła to samo, umiera po otrzymaniu szczepień”.

5. Joshimar Henry

Jednym z pierwszych mieszkańców Chicago, którzy otrzymali pierwszą dawkę „szczepionki” przeciwko Covid-19 firmy Pfizer w dniu 15 grudnia, wydarzenie to relacjonowane na żywo przez MSNBC... Dr Joshimar Henry, który zaszczepił się drugą dawką 6 stycznia, oznajmiając o tym na Facebooku - gdzie podobnie jak Vivek i Midwin Charles, wykorzystał własne doświadczenie, aby przeciwdziałać temu, co nazwał „wahaniem wielu”, aby zaszczepić się:

Początkowo byłem niezdecydowany - ale upewniłem się dzięki własnym dociekaniom i wyjaśnieniu moich wątpliwości poprzez lekturę”.

Właśnie dostał zastrzyk i „jak wielu jego kolegów” z Norwegian American Hospital czuł się dobrze; więc wszyscy inni też powinni to zrobić: „Wierzę, że korzyści płynące z tej szczepionki, z pewnością przewyższają ryzyko, biorąc pod uwagę jej niski profil skutków ubocznych”.

To zapewnienie było równie przedwcześnie, co niebezpieczne. Wysportowany i przystojny dr Henry zmarł w wieku 27 lat, niecałe trzy miesiące po przyjęciu „szczepionki”, 3 kwietnia, a jego nekrolog nie podał przyczyny śmierci.

6. Gerren Taylor

W dniu, w którym zmarła dr Henry Gerren Taylor [z domu Ashley Taylor Gerren] dostała szczepionkę Johnson & Johnson 3 kwietnia w Los Angeles, bez publicznego zamieszania wokół tego, chociaż była celebrytą, jak Midwin Charles.

Zatrudniona przez LA Models w młodym wieku 12 lat, by kroczyć po wybiegach mody jako najmłodsza ich własność, a następnie porzucona w wieku 14 lat, ponieważ, jak powiedziała jej agencja, jej ciało stało się „za duże” - co wywołało szok, który popchnął ją do depresji i zaburzeń odżywiania - Taylor odbiła się grając główną rolę w „Baldwin Hills”, programie telewizyjnym typu reality show BET emitowanym w latach 2007-2009, prezentującym życie miłosne nastoletnich dzieci z domów bogatych, sławnych, czarnych mieszkańców.

Gwiazdorstwo Taylor umożliwiło jej wypowiedzianie się na temat swojego bolesnego doświadczenia odrzucenia przez agencję, nakłaniając dziewczyny, by nie dążyły, bo to niemożliwe, do naśladowania „obrazu ciała” propagowanego przez media. Odniosła wielki sukces jako przedsiębiorca z Myoko's Closet, firmy odzieżowej dla dzieci ... nazwaną na cześć jej córki.

12 kwietnia, osiem dni po zastrzyku 30-letnia Taylor zmarła we śnie - „z nieznanych przyczyn” - jak donosi Essence.

„Jej przyczyna śmierci jest jeszcze nieznana” - donosi New York Post. „Jednak Essence poinformowała, że mogło to być związane z walką gwiazdy reality show z tocznieniem choroby autoimmunologicznej, ponieważ podobno była poddawana dializie w momencie swojej śmierci”. Ta sama historia pojawiła się w The Sun i Daily Mail [brytyjscy odpowiednicy The Post], przypisywana także Essence - która teraz już nie wspomina o dializie.

Śmierć Taylor „może mieć związek z” jej niedawnym zaszczepieniem się, co zostało przemilczane przez media, podczas gdy jej przyjaciele zauważyli to w „mediach społecznościowych”: „Mówiłem ci, żebyś nie brała tego kurews**** syfu, pisał gorzko na Instagramie jej przyjaciel... „Powiedziała, że wzięła szczepionkę mRNA: - Pfizer albo Moderna” - napisała na Facebooku inna przyjaciółka - Natasha James...

7. NaTalia Johnson

Dwa tygodnie po śmierci Taylor, 24 kwietnia, Natalia Johnson, była primabalerina mieszkająca obecnie w Sacramento, zaktualizowała swój profil na Facebooku by poinformować swoich internetowych przyjaciół o tym iż zaszczepiła się [nie zaznaczając, która „szczepionka” została użyta], i, jak optymistyczny tekst wokół jej zdjęcia wskazuje aby zachęcić innych do „zaszczepienia się”.

Rodowita mieszkanka Teksasu [urodzona w Lubbock] przeszła na emeryturę w 2013 r., by pełnić funkcję dyrektora artystycznego Konserwatorium Baletowego im. Natalii Johnson. Jej historia jest niezwykła. Po pokonaniu skoliozy [przez noszenie gorsetu ortopedycznego przez 23 godziny dziennie, przeznaczając pozostałą jedną godzinę na balet], a następnie ukończeniu z wyróżnieniem liceum w Lubbock, Johnson wyruszyła do Nowego Jorku, mając stypendium na naukę tańca w Juilliard, ale przez przypadkowe spotkanie zakończyło się w Teatrze Tańca w Harlemie rozpoczynając znakomitą karierę, podczas której występowała w Urban Ballet Theatre, Ballet Noir, Renaissance Ballet, Collage Dance Collective oraz w jej rodzinnym mieście Ballet Lubbock.

Johnson, dwukrotnie uhonorowana tytułem International Ballet All-Star, studiowała w Alvin Ailey Dance Theatre, prowadziła kursy mistrzowskie w różnych szkołach i teatrach w całym kraju a też uczyła i choreografowała nowojorskie szkoły publiczne.

Po przejściu na emeryturę Johnson przeniosła się do Sacramento, otwierając tam własne konserwatorium, jednocześnie nauczając w szkole podstawowej a też pomagając swojej siostrze Candida w wykształceniu ponad 800 młodych kobiet z Girls Self-Esteem Program Academy, będąc ich mentorem w „*równowadze, wdzięku, godności i szacunku dla samej siebie*”.

7 maja - 13 dni po zastrzyku, Johnson wróciła do domu z pracy o 21:30, mówiąc siostrze, że czuje się strasznie „zmęczona” - aż płakała z tego powodu, i chciała iść do lekarza, ale zdecydowała, że pójdzie następnego dnia.

Siostry oglądały razem film z udziałem Michaela B. Jordana i dobrze się bawiły. **Natalia leży w łóżku - potem nagle „usiadła z zszokowanym wyrazem twarzy i wyciągnęła do mnie ręce”, wspomina Candida, która poczuła, jak ciało jej siostry „skręca się”, a potem zwiótzało.**

Ona i sąsiad starali się ją ratować, stosując resuscytację krążeniowo-oddechową, dopóki nie przybyli sanitariusze, którzy też próbowali bezskutecznie reanimacji: Natalia Johnson odeszła w wieku 37 lat - **z powodu „udar mózgu, tętniaka mózgu czy zawału serca”** - przypuszczała jej siostra Candida [o zastrzyku nie wspomniwała, tak jak żadne z doniesień prasowych o śmierci Natalii].

8. Simone Scott

1 maja, na tydzień przed śmiercią Natalii Johnson w Sacramento, Simone Scott, studentka pierwszego roku na *Northwestern University* w Evanston, Illinois [na północ od Chicago], otrzymała drugą dawkę *Moderna*, mając nadzieję, że nie będzie miała takich objawów jak po pierwszej dawce.

Ten jej pierwszy zastrzyk, 3 kwietnia - położył ją na kilka dni, ze stanem przypominającym ciężką gripę, po której nastąpiło utrzymujące się zmęczenie - więc dla niej, jej matki i ojczyzna w Mason w stanie Ohio i ojca w Waszyngtonie, była to ulga, że jej druga dawka nie wywołała natychmiastowych skutków ubocznych.

Teraz „w pełni zaszczepiona” Simone udała się na ostatni miesiąc zajęć w semestrze wiosennym, z taką samą bystrością i surową dyscypliną jaką wykazała we wszystkich swoich wysiłkach od piątej klasy, gdy zdecydowała się zostać dziennikarką ze specjalizacją prawniczą. W tym celu, wzięła podwójną specjalizację z dziennikarstwa telewizyjnego i nauk politycznych/przedprawnych, pracując nad dwoma stopniami licencjatu, a jej celem był Harvard Law School.

Uczucie ulgi po zastrzyku nie trwało długo. 9 maja, kiedy przyjechała do domu z niespodziewaną wizytą na Dzień Matki, Simone wydawała się zmęczona i powiedziała swojej matce Valerie Kraimer, że miała krwotoki z nosa. Po powrocie do Evanston - 12 maja umówiła się na wizytę kontrolną u lekarza, który powiedział jej, że **cierpi na alergię**.

13 maja obudziła się z niską gorączką i poszła do ambulatorium studenckiego, gdzie uzyskała ujemny wynik testu na Covid-19, gripę i inne wirusy; chociaż jej bicie serca było nieregularne, pozwolili jej pójść do domu, polecając zgłoszenie się na pogotowie, jeżeli sytuacja się pogorszy. 14 maja wróciła z bólem gardła i dostała receptę na lek przeciwwirusowy.

W niedzielę 16 maja Simone nie mogła wstać ani jeść... „*Tato, kręci mi się w głowie*” - napisała do Kevina Scotta. „*Nie mogę wstać z łóżka*”. Jej matka spakowała torbę i ruszyła w długą podróż do Evanston; Kevin Scott zadzwonił na policję kampusu Northwestern - prosząc o sprawdzenie stanu jego córki w jej akademiku. [Musiał ich do tego namówić]. Kiedy w końcu to zrobili, i okazało się, że nie może chodzić i wezwali karetkę.

W drodze do szpitala *North Shore* Simone doznała zatrzymania akcji serca, co wymagało resuscytacji krążeniowo-oddechowej, co ledwo ją uratowało, ponieważ jej serce przestało funkcjonować; więc pospieszyli z nią na operację, by włożyć pompkę balonową do uszkodzonego narządu. To nie zadziałało, więc następnego dnia umieścili ją na pomostowaniu międzysercowo-płucowym tzw.ECMO. To też nie zadziałało.

Lekarze zdiagnozowali to jako przypadek ciężkiego zapalenia mięśnia sercowego, **myśląc, że zaatakował go jakiś wirus**. Do 20 maja zdecydowali iż przeszczep serca może być jedynym sposobem na przeżycie Simone, więc została przeniesiona do *Northwestern Memorial Hospital*, gdzie 23 maja lekarze przeprowadzili przeszczep serca.

Chociaż nowe serce wkrótce zaczęło bić zgodnie z nadziejami, więc wydawało się, że jej się uda - to jej płuca zostały poważnie uszkodzone i zainfekowane lekami immunosupresyjnymi których potrzebowała by przeszczep się powiódł. Wisiała, intubowana, przez ponad trzy tygodnie, zmarła o 11: 19 11 czerwca, w wieku 19 lat.

9. Ayesha K. Faines

Przez kilka tygodni w których Gerren Taylor, Natalia Johnson i Simone Scott żyły po zastrzykach, Ayesha K.Faines raczyła swoich obserwujących online dumnymi informacjami na temat swojego statusu „w pełni zaszczepionej” Afroamerykanki - po tym, jak w pewnym momencie dostała swoje drugie szczepienie Pfizerem w połowie marca.

Była dziennikarka telewizyjna w Jacksonville i Nowym Jorku, wykształcona w Yale Faines, była teraz znana w całym kraju jako panelistka w „*The Grapevine*”, talk-show opartym na YouTube, w którym występuje nawet tuzin czarnych millenialsów poruszający takie tematy, jak Krytyczna Teoria Rasy - *Critical Race Theory*, stosunki czarnoskórych i latynoskich, [biały] rasizm jako choroba psychiczna, Bruno Mars jako przywłaszczyciel kultury i „*kolonizacja czarnego piękna*”.

W tym ostatnim temacie Faines była szczególnie przekonującą mówcą, nie tylko w „*The Grapevine*”, ale we wszystkich swoich przedsięwzięciach, zarówno online, jak i [przed Covid] jako mówca publiczna. „*Nowy, odważny głos dla kobiecej siły*” - jak opisuje ją jej profil na LinkedIn, zniechęcająco elokwentna [i wizualnie przykuwająca uwagę] Faines była założycielką *Women Love Power*, firmy stworzonej „*aby pomóc kobietom w rozwijaniu ich autentycznej siły*”, a jako felietonistka *Zora Magazine* badającej *skrzyżowanie miłości i władzy*.

Faines była też popularnym wizerunkiem na Instagramie i Twitterze, gdzie nie tylko cieszyła się z własnych zastrzyków ale też wyrażała pogardę dla czarnych Amerykanów, którzy odmawiali zaszczepienia się.

Podczas gdy większość czarna uważa pęd do „szczepień” Covid-19 jako kolejną podstępą próbę ich zabicia przez białych [o czym więcej poniżej], Faines postrzegała szczepionki nie jako wrogie dla Afroamerykanów, ale jako całkowicie pogodzone z czernią: „*Po prostu wiedz, że jestem melanizowana i zaszczepiona*” [“*Just know that I’m melanated and vaccinated*”] - napisała żartobliwie na Twitterze 30 marca.

Skupiona, tak jak była, na „kobiecej sile”, Faines musiała szczególnie źle się czuć podczas lockdownów a szczególnie czuła się wyzwolona po swojej drugiej dawce „szczepionki” na początku kwietnia, co oznaczało, że teraz mogła swobodnie ćwiczyć [była

wyczynową tancerką salsy]: „*Ćwiczyłam w domu podczas kwarantanny, ale chwala Bogu jestem zaszczepiona ... wracam do studia na początku maja!*” - napisała na Twitterze 10 kwietnia.

W przeciwieństwie do większości Afroamerykanów, Faines postrzegala „szczepionki”, nie jako ukrytą truciznę używaną przez białych w celu obniżenia liczby czarnych - poglądy, którym szczerze pogardzała, np. w tweecie z 5 marca:

„Odsetek [czarnych], którzy nie chcą teraz brać szczepionki, jest niechętny z powodu dezinformacji lub braku informacji, i niekoniecznie z powodu obaw o [sic] historyczne uprzedzenia rasowe w medycynie”.

Tak więc Faines zacytowała Cornella Belchera, ankietera, którego nowe badanie czarnego „wahania się, na szczepionkę”, przeprowadzone dla *National Urban League*, teraz pokazało [jak powiedział], że czarni nie ufają programowi zastrzyków nie z powodu ich długiej historii nadużyć ze strony amerykańskiego establishmentu medycznego [Tuskegee jest tylko drobnostką], ale iż są „błędnie poinformowani” albo są ignorantami - i dlatego pilnie potrzebują być odpowiednio „poinformowani” jak najszybciej, prawdopodobnie przez, powiedzmy - *National Urban League*, **hojnie finansowane przez Pfizer i/lub Fundacji Gatesa** [bo to są hojni darczyńcy *National Urban League*], aby wszyscy, którzy nie zostali zaszczepieni, w końcu ujrzą światło i poddadzą się szczepioniom.

Umieszczając na Twitterze twierdzenie Belchera, jakby to była ważna obserwacja, Faines oskarżyła, że zbyt wielu Afroamerykanów jest „niezdecydowanych na szczepionki”, nie z powodu okropnej historii cierpienia czarnych z rąk [białych] amerykańskich lekarzy, ale dlatego, że zostali oszukani przez Donalda Trumpa i innych białych republikanów:

Po tym, jak została unieruchomiona po pierwszej dawce „szczepionki” w połowie marca [„Pierwsze szczepienie Pfizerem dało mi się we znaki”, napisała na Twitterze 3 kwietnia], Faines wróciła do swojego napiętego harmonogramu, trzymając się go przez kwiecień, maj i przez większość czerwca. 28 czerwca opublikowała 25 tweetów, a jej ostatni post na Facebooku o 22:45 tego wieczoru. To były jej ostatnie słowa w sieci. Zmarła cztery dni później, w wieku 35 lat, 2 lipca.

Nagła śmierć Fainesy odbiła się szerokim echem w sieci, **bez podania przyczyny** [jak zwykle]. Kilka dni później jej rodzina wydała oświadczenie, ogłoszone najpierw przez *Zora*, magazyn który prowadził felietony Fainesy a następnie przez *News4Jax*, serwis informacyjny Jacksonville, dla którego pracowała a też *BET* i kilka innych stron internetowych:

Ayesha K. Faines urodziła się z astmą i wieloma ciężkimi alergiami pokarmowymi. 29 czerwca 2021 r. Ayesha **doznała śmiertelnej reakcji anafilaktycznej z powodu nieznanego alergenu**”.

W relacji z jej śmierci nie było żadnej wzmianki o „szczepieniu”, ani też, z nielicznymi wyjątkami, nie wspomniano o tym żaden z jej żalobników online. Tylko *Blog Covid* i *Sandra Rose*, obie strony internetowe poświęcone dysydentom Covid - odnotowały jej szczepionkę jako prawdopodobną przyczynę śmierci.

Jeśli umarła z powodu wstrząsu anafilaktycznego, było to bardziej prawdopodobne z powodu dwóch zastrzyków Pfizeru niż czegokolwiek, co zjadła, ponieważ takie śmiertelne alergię pokarmowe są teraz o wiele bardziej niespotykane niż poważne reakcje alergiczne u osób zaszczepionych „szczepionkami” mRNA - jako ich efekt uboczny, o którym CDC zapewniało nas w styczniu iż jest niezwykle rzadki, co może oznaczać, że nie jest to wcale takie rzadkie; a nowsze dane z Japonii i Izraela sugerują, że rzeczywiście nie jest to wcale takie rzadkie.

10. Maurice Shepperson

36-letni steward, Shepperson [pracownik linii lotniczej *Southwest Airlines*] zachorował wkrótce po powrocie z podróży na Hawaje z matką Dawn. Oboje mieli kilka razy negatywny wynik testu na Covid-19. Shepperson poddał się kwarantannie, gdy tylko źle się poczuł a następnie uzyskał wynik pozytywny i stan zdrowia pogarszał się.

Trzymali go na oddziale intensywnej terapii przez ponad cztery tygodnie przez większość czasu pod respiratorem. Codziennie Dawn rozmawiała z nim przez FaceTime modląc się z nim co godzinę, co godzinę. [„Mógł mówić, kiedy mógł” - powiedziała. „Podnosił mi kciuki, a kiedy nie mógł mówić”]. We wtorek, 10 sierpnia, szpital zadzwonił do Dawn by poinformować ją, że Reggie zmarł.

Chociaż nie wiemy dokładnie, kiedy został zaszczepiony, to fakt, ale że Shepperson był „w pełni zaszczepiony” doprowadził do wiadomości w dziesiątkach artykułów opublikowanych w kraju i na całym świecie, wiele z nich z dokładnie tym samym nagłówkiem:

„W pełni zaszczepiony steward Southwest umiera na Covid-19”

Konsekwencją tego nagłówka - była natychmiastowa reakcja i odpowiedź w oficjalnych wiadomościach: iż była to „wiadomość” tak dziwna jak np. „człowiek pogryzł psa”. „Ciężkie infekcje Covid-19 wśród zaszczepionych są niezwykle rzadkie” - oświadczył *New York Post* - „nawet gdy wysoce zaraźliwy wariant Delta rozprzestrzenił się w Stanach Zjednoczonych” - to zgony są rzadkie.

Najnowsze dane opublikowane na stronie CDC wykazały, że zaledwie 8 054 - czyli 0,005 procent - ze 166 milionów Amerykanów którzy zostali w pełni zaszczepieni przeciwko Covid-19, doznało poważnych, przełomowych infekcji powodujących hospitalizację lub śmierć od 9 sierpnia.

Tak więc przedwczesna śmierć „w pełni zaszczepionego” Reggie Shepperson została błędnie zgłoszona jako [a] „niezwykle rzadka” - a zatem [b] jako przedwczesna śmierć nie spowodowana jego „szczepieniem”, co jak widzieliśmy te dziewięć innych przedwczesnych zgonów czarnych Amerykanów było również błędnie zgłaszanych; i nie są jedynymi, jak zobaczymy [...] w części 2 na stronie autorskiej.

Mark Crispin Miller

Oprac. www.bibula.com - 2021-08-28

Za: <https://www.bibula.com/?p=127514>

BIALORUŚ I UPROWADZENIE SAMOLOTU NAD MIŃSKIEM

Jacques Baud, b. starszy oficer wywiadu w armii szwajcarskiej opublikował ostatnio książkę - "*Le détournement*" [uprowadzenie], która opowiada o locie *Ryanair FR4978* z dnia 23 maja z *Aten do Wilna* [Litwa]. *Baud* analizuje szczegóły tego wydarzenia.

[*Le Courier* - Genewa]

Komentarz MG: *Wiemy, że obecne napięcia na granicy białorusko-polskiej [oraz litewskiej i łotewskiej] są pokłosiem bardzo ciężkich sankcji narzuconych na Białoruś [m.in. zakaz lotów białoruskich samolotów pasażerskich nad UE] bezpośrednio po "przymusowym" lądowaniu samolotu *Ryanair* na lotnisku w Mińsku, w trakcie jego lotu z *Aten do Wilna*. Ci*

"biwakujący" już prawie cztery tygodnie uchodźcy z Afganistanu i bodajże także z Syrii mieli jednorazowe WIZY TURYSTYCZNE na Białoruś, a przekroczeniu i oddaleniu się od granicy tego państwa już FORMALNIE nie mają prawa doń powrotu. Rzeczeni "uchodźcy" twierdzą, że byli już ok. 20 km wglęb Polski, kiedy ich PODSTĘPEM zwabiono do autobusu i helikopterów, by dostarczyć do ośrodka dla uchodźców. A dostarczono zpowrotem na granicę białoruską. Gdzie oczywiście białoruska straż graniczna odmawia im prawa wejścia na teren Białorusi, jednocześnie dostarczając im i ciepłe ubrania, i namioty i ponoć nawet ciepłe posiłki.

Oto szczegóły jak "zwabiono" samolot Ryanair, lecący z Aten do Wilna, wymuszając na nim międzyrządowanie w Mińsku białoruskim. [Nadesłał B.Drwęski z Paryża, poniższy tekst ukazał się w genewskim dzienniku Le Courrier]:

Mamy w Szwajcarii bardzo rzadką postać: nie tylko szuka prawdy, ale także ją ujawnia! Pewnie dlatego nie mówi się o nim zbyt wiele. Nazywa się **Jacques Baud**. Były starszy oficer wywiadu w armii szwajcarskiej, wykonywał misje dla ONZ i NATO. Od lat publikuje budujące wyniki swoich badań, a w ubiegłym roku wydał 400-stronicową książkę pt. **400-stronicowa książka "Rządzenie według fałszywych wiadomości"**, oparta wyłącznie na 100% wiarygodnych źródłach która to książka pokazuje iż większość z tego co mówią nam rządy i media głównego nurtu to manipulacja, spiszek państwowy.

Jacques Baud opublikował wiosną tego roku książkę "The Navalny Affair", a ostatnio książkę "Le détournement" [uprowadzenie], która opowiada o locie Ryanair FR4978 z dnia 23 maja z Aten do Wilna na Litwie, co rozpałiło media i zachodnie kancelaria. Jacques Baud analizuje wszystkie wydarzenia, które miały miejsce podczas lotu.

Wydarzenia, które miały miejsce podczas tego lotu:

12:25 Email otrzymany przez lotnisko w Mińsku informuje: bomba wybuchnie nad Wilnem. Email został wysłany przez szwajcarską firmę *Protonmail*, szwajcarska firma specjalizująca się w bezpiecznym przesyłaniu wiadomości wykorzystywanych przez antyrosyjską i antybiałoruską opozycję. Treść jest dziwaczna, rzekomo wysłana przez [palestyński] Hamas i wymagająca aby UE przestała wspierać Izrael. Ze zdaniem odnoszącym się do obecności wśród pasażerów osób, które uczestniczyły w badaniu "Forum Ekonomiczne Delphi" w Grecji, kraju który później potwierdził, że w Forum wzięła udział S. Cichanowska, muza białoruskiej opozycji wspierana przez zachodnie elity i media, oraz R. Protasiewicz, pasażer samolotu. **Port lotniczy w Mińsku, zgodnie z prawem lotniczym, powiadamia port lotniczy w Wilnie oraz samolot i oferuje swoje usługi zgodnie z przepisami dotyczącymi lotnictwa cywilnego.**

12:30 Samolot wkracza w białoruską przestrzeń powietrzną. **Załoga kontaktuje się z zarządem i portem lotniczym w Wilnie, aby dowiedzieć się, jaką decyzję należy podjąć.**

12:47 Samolot znajduje się już w pobliżu granicy białorusko-litewskiej, **wraca do Mińska na podstawie decyzji Ryanair i załogi.** Lotnisko w Wilnie nie może być wykorzystywane, jeśli na pokładzie znajduje się bomba sterowana GPS.

12:57 **Kopia pierwszego maila jest rozsyłana przez opozycyjną stronę internetową.** To zostanie później wykorzystane do stwierdzenia iż porwanie miało miejsce przed otrzymaniem e'maila.

13:04 **Port lotniczy w Mińsku podjął wszystkie konkretne środki wymagane przez międzynarodowe przepisy i MIG 29 startuje, by towarzyszyć samolotowi na zjeździe do Mińska.** 13:45 Samolot ląduje.

13:57 **W Internecie pojawił się tweet od S. Cichanowskiej [Tichanowskiej] wzywający do uwolnienia R. Protasiewicza, gdy jest on jeszcze w samolocie.**

14:02 Protasiewicz wychodzi z samolotu, przechodzi przez odprawę celną z innymi pasażerami i trafia do poczekalni jak pokazuje nagranie z kamery.

14:48 **S. Tichanowska wysłała drugi tweet z żądaniem uwolnienia R. Protasiewicza który nadal jest wolny.** Minęło pięćdziesiąt minut od od jej pierwszego tweeta.

14:53 **W związku z zamieszczeniem w Internecie dotyczącym aresztowania którego jeszcze nie dokonano, milicja lotniskowa zatrzymała R. Protasiewicz i jego dziewczynę.**

Wieczorem 23 maja, **po wylądowaniu samolotu w Wilnie, na lotnisku, Ryanair skomentował lot FR4978 i jego przejście przez Mińsk w normalny sposób nie wspominając o żadnym "porwaniu".**

Sprawa jest więc jasna...: aresztowanie R. Protasiewicza było celowe... - A to dzięki S.Tichanowskiej i białoruskiej opozycji działającej na Litwie.

Ale już następnego dnia 24 maja, rozpętała się medialna burza wokół Białorusi i jej prezydenta, z rywalizacją między różnymi dziennikarzami dziennikarce i "specjaliści" od materiałów audiowizualnych, by sprawdzić, kto wymyśli najbardziej nieprawdziwą informację. Prawda, odtworzona w książce J.Bauda. **Prosta deontologia która polega na kontroli źródeł.**

Cztery dni później UE podejmuje sankcje na podstawie tych fałszywych informacji, zakazując lotów nad Białorusią i podejmując sankcje gospodarcze w celu zdławienia handlu międzynarodowego Białorusi.

Pomimo swojego miłego wyglądu, **Roman Protasiewicz to stara gwardia w ruchu banderowskim, z zobowiązaniami wojennymi, takimi jak jego wcielenie już w styczniu 2015 roku do [syjonistycznego] batalionu AZOV na Ukrainie w celu zwalczania rosyjskojęzycznej społeczności w Donbasie...** W 2017 r. został zatrudniony przez Radio Liberty [antykomunistyczne radio w Polsce - a finansowane przez USA] i odbył "szkolenia" wywiadowcze w Pradze i USA.

Potem Protasiewicz przez półtorej godziny rozmawiał z białoruską telewizją.

Obwiniał za to całe zające ruch opozycyjny z którym współpracował. Czyż był to konflikt ambicji osobistych, lub politycznych czy też miało to związek z dużymi sumami pieniędzy które otrzymywał bardzo hojnie z wielu źródeł? Nie wiemy. Wyjaśnił też szczegółowo działanie agencji z siedzibami w Polsce i na Litwie finansowanych przez Zachód a nawet przez Mazepin, **rosyjskiego oligarchę**, który chciał położyć łapy na dużej państwowej firmie na Białorusi. R. Protasiewicz na koniec złożył hołd prezydentowi Łukaszence... Od tego czasu przebywa w areszcie domowym w mińskim mieszkaniu.

W końcu większość Białorusinów - świadoma realiów tej sprawy i podporządkowana opozycji decyzjom UE w tym prywatyzacji unarodowionych zakładów - coraz bardziej dystansuje się od opozycji i zachodnich złudzeń.

Więcej o J. Baud: <https://francais.rt.com/magazines/interdit-d-interdire/78-453-culture-numero-147>

Za: <https://zakop999pl.neon24.pl/post/163504.bialorus-i-uprowadzenie-samo-lotu-nad-minskiem>

CZERWONE CHINY TO ŻYDOWSKIE CHINY; NIEPOKOJĄCE POCZĄTKI CHIŃSKIEGO KOMUNIZMU I POGŁĘBIAJĄCE SIĘ WIĘZI CHIŃSKO-IZRAELSKIE W DZISIEJSZYCH CZASACH

Nie wiedziałbyś tego na pierwszy rzut oka, ale Chiny i Żydzi są ukrytymi przyjaciółmi. To historyczny związek który sięga samych początków chińskiego komunizmu. W artykule z 9 lipca 2012 roku zatytułowanym „*Żyd w Chinach Mao*” *Laury Goldman dla „Szmuzy” żydowskiego Daily Forward*, ujawniła: „W rzeczywistości 85 do 90% cudzoziemców pomagających Chińczykom w czasie przejęcia władzy przez komunistów - było Żydami. Należała do nich córka założyciela firmy brokerskiej Goldman Sachs, która opuściła komfort swojego domu przy Park Ave., by pomóc Chińczykom. W połączeniu z tymi zaskakującymi anomaliami, amerykański ZOG miał bazę w Tianjin w latach 1945-1947. Tianjin był domem dla znacznej społeczności żydowskiej, zwłaszcza rosyjskich komunistów. To właśnie z bazy w Tianjin, Misja Dixie OSS szkoliła, finansowała i uzbroiła nikogo innego jak Mao Zedonga i jego wesołą grupę „rewolucjonistów”, do walki z Japończykami - którzy, wbrew powszechnej opinii, nie byli „imperialistami” ani „podżegaczami wojennymi”, ale raczej wyzwolicielami brązowych i żółtych ludów skolonizowanych przez ZOG Europy. To jednak inna historia na inny czas.

Samo OSS, było jaskinią żydowskich i judeofilskich intrygantów, założoną wyłącznie w celu infiltracji i ostatecznego zniszczenia Niemiec i Japonii. Było wielu żydowskich agentów, którzy zostali sprowadzeni do odczarni ściśle ze względu na ich żydowskość i powiązania z biznesmenami i bankierami w Europie którzy również dążyli do upadku państw Trój-Osi [Niemcy-Japonia-Włochy]. Na czele tych wysiłków w organizowaniu, koordynacji i rekrutacji stał Nahum Amber Bernstein, prawnik z ludobójczej Agencji Żydowskiej i wybitny fundator Haganah. Innym kluczowym agentem OSS był znany major Louis Mortimer Bloomfield, bogaty prawnik z Montrealu który był również powiązany z Haganah, a też głównym graczem Permindex, mrocznej korporacji zdominowanej przez Żydów, która pomogła zamordować prezydenta Johna F. Kennedy'ego. Są to typy, od których chińscy komuniści otrzymywali pomoc. Żadnej godności - jak zaledwie kilka dekad wcześniej, rodzina Sassoonów, znana jako iracko-żydowski Rotszyldowie sparaliżowała duże połacie chińskiej populacji uzależnieniem od opium. Wszystko to, jak również to, co ma być omawiane jest niezwykle istotne, ponieważ współczesne stosunki chińsko-izraelskie rozwijają się w coraz bardziej ekspansywnym tempie. A teraz pozwól nam zagłębić się w żydowskich patronów czerwonych Chin.

Grigori Naumovich Voitinsky [ur. Zarkhin] - rosyjski Żyd. Jeden z założycieli sowieckiej sinologii. Opiekun Chen Duxiu. Współzałożyciel Komunistycznej Partii Chin, którą wraz z kolegami założył w 1920 r. typowy bolszewik. Proces formowania się partii w początkowym stadium, można by przypisać przede wszystkim jego myśleniu strategicznemu. Propaganda bolszewicka była rozpowszechniana za pośrednictwem Kroniki Szanghajskiej, którą kierował. Rzeczywiście można go zidentyfikować jako ojca chrzestnego komunizmu chińskiego, a także innych gałęzi komunizmu w świecie azjatyckim.

Manfred Stern alias Emilio Kléber alias Lazar Stern alias Moïse Stern alias Mark Zilbert alias Generał Kleber, ukraiński Żyd. Dowódca Międzynarodowej Bolszewickiej Brygady w Hiszpanii. Pomógł stłumić antysowiecką rebelię w Mongolii. Został głównym szpiegiem GRU w USA a jego misje skupiały się na kradzieży amerykańskich tajemnic wojskowych. *[Były to czasy, kiedy Żydzi-komuniści jeszcze nie opanowali całkiem władzy w tym kraju - AD]*. Został on głównym doradcą wojskowym w sowieckim Jiangxi-Fujian, z Mao, Zhu De i innymi podległymi mu bezpośrednio.

Solomon Adler - Żyd pochodzący z Karelitz na Białorusi. Ekonomista Departamentu Skarbu USA, przedstawiciel skarbu w Chinach podczas II wojny światowej. Wyznaczony przez Whittakera Chambersa jako sowiecki szpieg, wrócił do Chin, by stanąć na czele tłumaczenia dzieł Mao na język angielski. Był też w Departamencie Łączności Międzynarodowej, ważnym organie KPCh, którego funkcje obejmowały wywiad zagraniczny.

Henry Kissinger - Wśród najgorszych ludzi w historii. **Zamieszany w szereg ludobójstw, masakr, zbrodni wojennych, destabilizacji i innych aktów psychopatii - szczególnie w Azji.** Zaplanował otwarcie handlu z Chinami i sprzedał amerykańską moc produkcyjną Chińczykom. Dziadek przekształcenia Chin w państwo komuny w stan cappy.

Jakob Rosenfeld aka generał Luo - austro-węgierski Żyd. Minister zdrowia w rządzie tymczasowym Mao i główny doradca Mao. Służył w Chińskich Siłach Komunistycznych od roku 1941, brał udział w marszu Chińskich Sił Komunistycznych na Pekin. Osiedlił się w Jednostce, po całkowitym przejściu Chin przez komunistów. Pomnik na jego cześć wzniesiono w powiecie Junan w Shandong, a jego imieniem nazwano w roku 2006 w Narodowym Muzeum Chin w Pekinie.

Sidney Rittenberg - Charleston, Żyd z Południowej Karoliny. Potomek właścicieli niewolników. Pierwszy Amerykanin który dołączył do KPCh. Bliski doradca Mao, Zhu De, Zhou Enlai i innych wysoko postawionych przywódców KPCh. Zaufany tłumacz chińskiej „rewolucji komunistycznej”. Żonaty z chińską rodziną Wang Yulin. Zwolennik rewolucji kulturalnej. Odegrał kluczową rolę w przekazywaniu chińskiej propagandy komunistycznej dla Xinhua i Radia Peking. Awansował na szefa Zarządu Radiofonii i Telewizji - czyli produkcji propagandowej - w bezprecedensowym posunięciu o którym nikt nigdy nie pomyślał, że może zostać zatrzymany jako cudzoziemiec. Ale oczywiście w komunistycznych Chinach Żydzi, nie byli obcokrajowcami, ale „towarzyszami”. Powrócił do United Snakes of Israhell w 1980 r., aby założyć Rittenberg & Associates, firmę, która stała się ważnym pośrednikiem między amerykańskimi korporacjami a Chinami.

Sidney Shapiro aka Sha Boli - nowojorski, aszkenazyjski Żyd. Członek Chińskiej Ludowej Rady Konsultacyjno-Politycznej. Szef aparatu propagandowego komunistycznych Chin i czołowy tłumacz, pisarz i wydawca dzieł o Chinach a także aktor w chińskich filmach, skupiających się na amerykańsko-syjonistycznych łajdactwach. Prowadził szeroko zakrojone badania nad Żydami w Chinach i przetłumaczył prace na język hebrajski i opublikował je w Jednostce. W grudniu 2014 roku China International Publishing Group ogłosiła ... że na jego cześć założyła Centrum Badawcze Sidney Shapiro w celu - zbadania wzorcowych kryteriów tłumaczeń między chińskim a angielskim.

Izrael Epstein, polski Żyd. Szpieg antyjapoński. Jego ojciec był agitatorom bolszewickim. Był członkiem oddziału chińskiego NKWD. Minister Finansów i Srodków Mao. Uhonorowany przez Mao, Zhou Enlai, Deng Xiaopinga, Jiang Zemina i Hu Jintao. Członek KPCh i redaktor China Reconstructs-China Today. Jego żona była głównym współtwórcą jednego z najczęściej używanych słowników chińsko-angielskich wydawanych w Chinach.

Frank Coe-Richmond, Żyd z Wirginii. Urzędnik Departamentu Skarbu w latach 1934-39 który pracował z kręgiem szpiegowskim Silvermaster w którym występował Harry Dexter White na czele operacji Snowprekursora Pearl Harbor. Przyjaciel i współspiskowiec Solomona Adlera. Kluczowy gracz w Wielkim Skoku Mao.

Robert Lawrence Kuhn - żydowski bankier inwestycyjny, Kissingerite i międzynarodowy strateg korporacyjny z „ekspertyzacją” w Chinach. Od ponad 20 lat doradza KPCh w zakresie polityki gospodarczej, nauki, technologii, mediów, kultury, stosunków amerykańsko-chińskich oraz komunikacji międzynarodowej.

Michaił Borodin vel Michaił Gruzenberg - Żyd z Witebska na Białorusi. Najwyższy porucznik Lenina. Po przejęciu władzy przez bolszewików zaangażował się w działalność szpiegowską w UK ZOG, US ZOG i Meksyku. Następnie kierował grupą doradców sowieckich w Kantonie. Negocjował Pierwszy Zjednoczony Front między Chińską Partią Nacjonalistyczną Sun Yat Sena - a Komunistyczną Partią Chin. Pod jego kierownictwem obie partie zreorganizowały się w oparciu o dogmaty leninowskie i zorganizowały instytuty szkoleniowe dla organizacji masowych takie jak Chłopski Instytut Wyszczolenia, w którym służył nie kto inny jak młody Mao, oraz Akademia Wojskowa Whampoa. Organizował transporty broni sowieckiej i utrzymywał równowagę między radykalnymi komunistami a „burżuazyjnymi” nacjonalistami.

David Crook, zagorzały antyrosyjski zwolennik żydowskiej supremacji z Wielkiej Brytanii. Walczył z wieloma innymi Żydami w Brygadzie Międzynarodowej podczas hiszpańskiej wojny domowej. Został zwerbowany przez NKWD w wyniku swoich działań w Hiszpanii i wysłany do Chin, gdzie był także agentem brytyjskiego wywiadu, współpracując z komunistami przeciwko Japończykom. Architekt chińskiej służby zagranicznej i aktywny w kradzieży własności prywatnej przez KPCh, znanej również jako „reforma rolna”.

Adolph Abramowicz Joffe, turecki karański Żyd z Krymu. Z bardzo zamożnej rodziny. Współpracownik Trockiego i węgiersko-austriackiego Żyda Alfreda Adlera. Sojusznik i zwolennik Lenina. Przewodniczący Piotrogrodzkiego Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, który obalił Rosyjski Rząd Tymczasowy. Ambasador w Chinach, podpisujący umowy z Sun Yat-Sen i nadzorujący dystrybucję pomocy i broni do Kuomintangu oraz współpracę Kuomintangu z chińskimi komunistami.

Richard Frey aka Richard Stein - Żyd z Wiednia, Austria. Przybył do Chin w 1939 roku i przyłączył się do operacji przeciwko Japończykom. *[Japonia walczyła w koalicji z Niemcami i Włochami, co nie było w interesie komunistów - AD]*. Członek KPCh i brał udział w VII Krajowym Zjeździe Komunistycznej Partii Chin w Yan'an - polityczno-wojskowej bazie Komunistycznej Partii Chin, jako gościnny audytor. Pionier medycyny integracyjnej w Chinach. Założył i zarządzał pierwszą komputerową bazą danych dla centrum informacji medycznej w Pekinie. Prezes Instytutu Informacji i kurator Akademii Medycznej w Chinach. Pomógł w budowaniu relacji między Austrią a Chinami. Uhonorowany przez Hu Jintao.

Shafick George Hatem aka Ma Haide - syryjsko-libański Żyd często mylony z maronitą, który mieszkał zarówno w północnej części stanu Nowy Jork jak i w Lawrence w stanie Massachusetts. Najpierw udał się do chińskiego Szanghaju z żydowskimi kolegami [agentami komunistycznymi] Lazarem Katzem i Robertem Levinsonem. Udał się prosto do komunistycznej kwatery głównej w Bao'an [dzisiejszy Zhidan], aby bezpośrednio pomóc oddziałom Mao i osobiście zbadać Mao, aby rozwiązać pogłoski o zbliżającej się śmierci Mao z powodu tajemniczej choroby. Główny organizator rekrutacji zagranicznego personelu medycznego do leczenia chińskich sił komunistycznych - walczących z Japonią w północnych Chinach. Został urzędnikiem zdrowia publicznego w Chinach po zwycięstwie komunistów w 1949 r. i jest pierwszym obcokrajowcem, któremu przyznano obywatelstwo chińskie. Znany jako „Amerykański Lekarz Zbawiciel nowoczesnych Chin”.

Hans Shippe aka Morzec Grzyb - Żyd z Krakowa. Członek Komunistycznej Partii Niemiec. Dołączył do chińskich komunistów w Kantonie jako tłumacz i przeprowadzał wywiady, rozpowszechniając wywiady z czołowymi przywódcami KPCh, w tym z Mao. Współpracownik Shaficka George'a Hatema [Ma Haide]. Pierwszy Żyd który poległ na polu bitwy w wojnie Chin z Japonią. Pomnik wzniesiony na jego cześć przez chińskich komunistów w 1942 roku w prowincji Shandon.

Ruth Weiss aka Wei Lushi - Żydówka z Wiednia, Austria. Mówi się - że jest to ostatni żyjący europejski naoczny świadek przejęcia Chin przez chińskich komunistów. Czołowy pedagog w Szkole Żydowskiej w Szanghaju, Szkole Chińskiego Komitetu Współpracy Intelktualnej i West China Union University. Pracowała propagandowo dla Wydawnictwa Literatury Zagranicznej i pracowała też finansowo w China Welfare Fund. Nazwana jedną z jedenastu ekspertów zagranicznych przez Komunistyczną Partię Chin którzy byli członkami Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultacyjnej w 1983 roku.

Rewi Alley - krypto-Żyd, homoseksualista i prawdopodobnie pedofil z Nowej Zelandii. Współpracownik Ma Haide, Ruth Weissy i Hansa Shippera. Został tajnym członkiem KPCh na przełomie lat 20/30 i do 1932 r. pełnił misję za misją dla komunistów. Założył chińskie spółdzielnie przemysłowe, aby sprowadzać zagraniczne i lokalne wysoko urodzone pieniądze na wojnę z Japonią. Przypisuje się wprowadzenie „przemysłu partyzanckiego” do Chin. Stał się czołowym propagandystą nowego reżimu, pisząc prace chwalcące KPCh, i jej działania w całym kraju, w tym Wielki Skok Naprzód. Chwalił się swoimi „rodzinnymi” powiązaniem z najwyższymi dowódcami KPCh w tym z Mao. Rewi Alley Memorial Hall and Research Center w Lanzhou City University College wzniesiony na jego cześć w 2017 roku.

Betty Chandler aka Chen Bidi - Żydówka z Manitoby w Kanadzie. Blisko do Sidneya Shapiro i Izraela Epsteina. Członek CPPCC. Epstein - aktywny uczestnik zarządzania sprawami państwowymi czerwonych Chin. Pracował jako lekarz na pierwszej linii frontu przeciwko Japonii a też jako propagandysta rozpowszechniając zdjęcia rzekomych japońskich okrucieństw w amerykańskich gazetach jako środek obrony chińskiej narracji komunistycznej. Prowadził pracę hasbara w Wydawnictwie Literatury Zagranicznej, służąc jako lektor anglojęzyczny.

Hans Miller - niemiecki Żyd. Przyjechał do Chin [ale, z Wł. Brytanii?] w 1939 r., i pełnił funkcję dyrektora, w co najmniej czterech różnych szpitalach, „leczył” Chińczyków... Członek CCP i CPPCC. Trenował u Mao i brał udział w walkach z Japończykami. Pomógł rozwijać nauki medyczne w Chinach, i został mianowany wiceprezesem Uniwersytetu Medycznego w Pekinie.

Gunther Stein - niemiecki Żyd. Radziecki szpieg i Czerwone Chiny są częścią kręgu szpiegowskiego Sorge. Wykorzystał swoje referencje dziennikarskie w AP, Manchester Guardian i Christian Science Monitor, by zamaskować swoje tajne działania i odwrócić uwagę od faktu, że rozpowszechnia propagandę w imieniu komunistów. Napisał książkę „Wyzwanie czerwonych Chin” - celebrującą klęskę Japonii i nowy reżim komunizmu. Dziś ta książka jest reklamowana przez nikogo innego, jak CFR finansowany przez Rothschilda.

Philip Jacob Jaffe - ukraińsko-rosyjski Żyd z nowojorskiego Lower East Side. Współzałożyciel i decydent Komitetu na rzecz Demokratycznej Polityki Dalekiego Wschodu [CDFEP]. Współpracownik Izraela Epsteina i Gunthera Steina - którzy byli członkami CDFEP. Funkcją CDFEP było zaszczepienie komunizmu głęboko w chińskim społeczeństwie poprzez antyjapońską propagandę. Spotkał się z Mao już w 1924 roku. Założył czasopismo „Amerasia” za pieniądze od judeofilijskich Vanderbiltów. Amerasia została zaatakowana przez władze rządowe za publikowanie tajnych materiałów, a Jaffe wraz z kolegami i jego przypuszczalnym źródłem, oficerem Żydowskiego Biura Wywiadu Marynarki, Andrew Rothem, zostali aresztowani za szpiegostwo. Był przyjacielem i finansistą Thomasa Arthura Bissona alias TA Bisson alias Arthur, propagandysty chińskiego komunizmu w Ameryce.

Eva Sandberg aka Eva Xiao - polsko-niemiecka Żydówka. Obywatelka radziecka i szpieg. Znana jako jedyna biała kobieta z Zachodu w Yanan, poślubiła chińskiego poetę Xiao San. Stara koleżanka z klasy i przyjaciółka Mao z dzieciństwa, pomogła Xiao prowadzić redakcję

w Akademii Sztuk Pięknych Lu Xun i rozpowszechniać myśl komunistyczną. Była też tylko jedną z trzech sowieckich kobiet, w całych czerwonych Chinach.

Ursula Kuczynski vel Ruth Werner vel Ursula Beurton vel Ursula Hamburger vel Sonja [kryptonim] - prusko-niemiecko-polska Żydówka. Jej ojciec, Robert Rene, był znanym i bogatym ekonomistą. Jej mąż Yahoudling, Rudolf Hamburger, był architektem Niemieckiej Partii Komunistycznej a także sowieckim szpiegiem, który pracował z nią w Chinach. Zinfiltrował MI5, Królewskie Siły Powietrzne i OSS. Chwalony przez Jew York Times jako „Kolorowy i odważny sowiecki szpieg”. Osiągnął stopień pułkownika w wojsku sowieckim.

Ursula Fuchs odznaczona Orderem Czerwonego Sztandaru za szpiegostwo w Chinach. Prowadziła siatkę szpiegową w Szanghaju a jej misje wyraźnie obejmowały przechwytywanie japońskich komunikatów i sabotaż japońskich pozycji wojskowych w Mandżurii. Przechowywała broń i zabezpieczała materiały do produkcji bomb dla chińskich partyzantów komunistycznych. Mówi się, że Japonia nie wycofałaby się z Mandżurii, gdyby nie jej praca. Współpracowała z Rosenbergami, Davidem Greenglassem, Harrym Goldem i Klaussem Fuchsem. Rosenberg przekazał Związkowi Radzieckiemu tajne informacje o uzbrojeniu nuklearnym, i przypisuje się mu, szczególnie odpowiedzialności za »transmisję«, która zapoczątkowała sowiecki program nuklearny. Dla przypomnienia, Fuchs została zwerbowana do służby dla Sowietów przez nikogo innego jak jej brata Jurgena Kuczynskiego, ekonomistę o międzynarodowej renomie.

Michael Menachem Greenberg - polsko-rumuńsko-brytyjski Żyd. Redaktor naczelny publikacji Instytutu Stosunków Pacyfiku [IPR], „Sprawa Pacyfiku”, gdzie rozpowszechniał mocno antyjapońską linię. Został specjalistą ds. Chin w Radzie ds. Wojen Gospodarczych i asystentem szefa agencji, Lauchlina Currie - który okazał się sowieckim szpiegiem powiązany z Żydem Harrym Dexterem Whitem i siatką szpiegową Silvermaster. Później pracował jako ekonomista spraw zagranicznych - w Wydziale Administracyjnym Oddziału Wrogięgo Zagranicznej Administracji Gospodarczej. Do jego zadań należało znajdowanie sposobów na ekonomiczne wyciśnięcie Japonii. Okazało się, że szpieg dla Czerwonych Chin został ujawniony przez śledztwo Josepha McCarthy'ego, którego „czerwone mącenie” nie było tak pogrążone w paranoi, megalomanii i bigoterii - jak chcieliby uwierzyć liberałowie [głównie Żydzi].

Mark Gayn aka Mark Julius Ginsbourg - rosyjsko-amerykańsko-kanadyjski Żyd urodzony w Mandżurii. Uczył się w sowieckim Vladivostock, chińskim Szanghaju, kalifornijskim Claremont i Nowym Jorku [Kolumbia]. Pisarz/dziennikarz dla Jew York Times, Washington Post, Toronto Star, Newsweeka i Time. Pracował i przekazywał informacje do jaskini szpiegowskiej, podszywając się pod magazyn dziennikarski Philipa Jacoba Jaffe, Amerasia. FBI dokonało najazdu na jego dom, i znaleziono 60 tajnych dokumentów. Odtajnione akta FBI ujawniają iż był sowiecko-chińskim szpiegiem który ukradł te dokumenty OSS, które dotyczyły planów bitwy Czang Kajszecka przeciwko Mao. Kradzież tych informacji okazała się kluczowa w pokonaniu Czang Kajszecka, i zdobyciu władzy przez chińskie siły komunistyczne. W niewytłumaczalny sposób, pomimo aresztowania po najeździe na jego dom został zwolniony pod pretekstem, że będzie służył jako podwójny agent Ameryki, ale to nigdy się nie zmateriałizowało. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że to naciski żydowskiego lobby i jego znaczenie dla sprawy maoistów spowodowały jego uwolnienie. Mówi się iż uzyskał informację, że JFK miał zostać zamordowany - istotna była rola żydowsko-izraelska w tej zbrodni. Podróżował do Związku Radzieckiego co roku w latach 1964-1970, nie wspominając o wielokrotnych wizytach w Chinach i udało mu się dwa razy spotkać z Mao - najprawdopodobniej z powodu jego szpiegowania prawie 20 lat wcześniej.

Podsumowując - i to cholernie jasny wniosek - nie byłoby komunizmu w Chinach bez wkładu w/w wymienionych Żydów i wielu innych, którzy wciąż muszą zostać odkryci i udokumentowani. Od wyrotowych wysiłków Gayna i Kuczynskiego - przez budowanie państwa Epsteina, Chandlera i Shapiro, po pierwotne wysiłki Sterna i ich ojca chrestnego, Voitinsky'ego. Ponadto, Chiny nie stałyby się światową potęgą, jaką są dzisiaj, gdyby Henry Kissinger nie otworzył drzwi do handlu. Idąc dalej, jak omówiono na początku widzimy, że Chiny stają się niepokojąco bardziej przywiązane do „izraelskiego” bytu w dziedzinie współpracy wojskowej, wywiadowczej i technologicznej w miarę upływu czasu, bez wątplenia rozszerzenie żydowsko-chińskiej znajomości, sięga prawie wstecz Stulecia.

Jonathan Pollard, żydowsko-syjonistyczny zdrajca i najbardziej destrukcyjny szpieg w historii Ameryki, przekazał tajne informacje „Izraelowi” [informacje te są konstrukcją bąby jądrowej, a wydobyte szantazem od uwięzionych w USA niemieckich inżynierów po II wojnie światowej - AD], który następnie sprzedał bomby Pekinowi, a skradzione sekrety przekazał również bezpośrednio Chinom - na rozkaz swoich opiekunów z „Tel Awiwu” i pomoc w planach biznesowych żony. **W 1982 r., „Izrael” dostarczył Chińczykom zaawansowaną technologię rakietową i zmodernizował swoją flotę czołgów. Przekształciło się to w pełnowymiarową relację obronną, która rozkwitła po wydarzeniach na placu Tiananmen.**

W tej chwili **dwustronna wymiana izraelsko-chińska osiągnęła aż 13 miliardów dolarów, ok. 260 razy więcej niż w 1992 r.**, kiedy dopiero zaczynała się rozwijać z powodu powiązań wojskowych. Chińscy studenci gromadzą się w rekordowych ilościach na studiach w Izraelu, a zwłaszcza nad technologią, do uzurpańskiego bytu syjonistycznego, co oznacza, że niezależnie od tego, czy o tym wiedzą, czy nie - choć lepiej wierzyć, że „Izraelczycy” wiedzą o tym na pewno - są określane jako piąty Talpiot, publicystów po powrocie do Chin. Istnieją rozległe, regularne bezpośrednie loty między „Tel Awiwem” a Pekinem, Szanghajem, Kantonem, Chengdu i Hongkongiem co łączy aeronautycznie Zio-Tumor z głównymi miastami na północy, południu, wschodzie i zachodzie Chin.

Wyraźne poparcie Chin dla saudyjskiej wojny z Jemenem - wojny syjonistycznej na wskroś - jest kolejnym rażącym przejawem zmojy chińsko-izraelskiej. Chiński wiceprezydent Wang Qishan jest obecnie z wizytą u nielegalnego reżimu „izraelskiego” i powiedział jednoznacznie, że **„współpraca” między tymi dwoma krajami „musi” zostać „przeniesiona na wyższy poziom”. Zabójca dzieci Netanjahu - nazwał Chiny „bardzo ważnymi”** dla żydowskiego gangsterskiego „państwa”. Widzimy jak ich słowa przynoszą owoce już po tym, jak Chiny otrzymały kontrolę - nad dwoma „izraelskimi” portami, w tym okupowaną **Hajfą, gdzie „izraelski” przyjaciel, utrzymuje swój nuklearny zestaw okrętów podwodnych:** oznaczające, że ludobójczy reżim halachicko-talmudyczny postrzega Pekin i jego inicjatywę „Jeden pas, jedna droga” jako żywotnie integralne elementy swojego bezpieczeństwa wraz z jego hegemonicznym systemem.

Nie oznacza to iż nie ma niuansów. Mao zamknął kilku Żydów wspomnianych w tym artykule za przekroczenie ich granic [jednak krzywda im się tam nie stała], i sprzeciwił się radom tych - którzy wciąż zabiegali o jego przychylność, kiedy zdecydował się zapewnić broń i szkolenie wojskowe dla LF-WP w Palestynie - co zakończyło się niepowodzeniem z powodu presji ze strony - zbrodniarza wojennego Henry Kissingera. Mao zawsze wydawał się chwiać, stając po stronie chłopstwa, z którego pochodził, i międzynarodowych hegemonistów kierowanych przez Żydów ... którzy starali się zamienić Chiny w „swoje” ... ponieważ nie mogli ich przerwać pandemią opium. I zawsze wyprzedawał się temu drugiemu.

Jesteśmy świadomi i to już od dawna, zaangażowania CIA w destabilizację Chin na wielu frontach, a przede wszystkim wprowadzanie chaosu i skłócania Chińczyków. Przychodzi mi na myśl Plac Tiananmen [Operacja Żółty Ptak] - NED i **George Soros też byli w to zaangażowani - podobnie** jak Tajwan, gdzie neokoni żydzi kierowani przez **Michaela Goldfarba i jego Orion Strategies LLC starają**

się utrzymać bunt i podziały, i oczywiście Tybet, gdzie **CIA działa od prawie 6 dekad. Prawie wszystko, co czytasz o Tybecie w zachodniej prasie pochodzi z CIA. Nawet Dalajlama jest płatnym marionetką Kompanii.**

Ale walka przeciwko imperialistycznemu mieszanu się z „izraelską” technologią i wsparciem militarnym, nie czyni cię antyimperialistyczną supergwiazdą, ani nie zjedna cię milionom rewolucjonistów Muhammadi-Husseiniego, którzy chcą zlikwidować transhistoryczne ramy ucisku, kierowane przez największego wroga islamu [i ludzkości]. Do diabła, nie podoba ci się to dla rewolucjonistów OKRES - muzułmański lub inny. To, co sprawia, że jesteś lizakowym głupcem. Ponieważ „Izrael” gra z każdej strony, jednocześnie umacniając swoją globalną dominację i torując drogę swojemu fałszywemu mesjaszowi Dajjalic - widzimy to już w przypadku wcześniej odnotowanych Ujgurów, jak ich upokorzyli. „Izrael” odrzuci i przyciśnie Chiny do krawężnika, tak jak to robił ze wszystkimi innymi Szabos Gojami. Tak więc ten kawałek, poza swoim faktograficznym charakterem, ma również służyć jako ostrzeżenie dla naszych chińskich braci - którzy mają antypasożytniczą wizję i świadomość, nie wspominając o silnym poczuciu patriotyzmu.

Najpierw był bolszewizm. Teraz to syjonizm. I w obu przypadkach Czerwone Chiny oznacza: Żydowskie Chiny, a dowody z imion ... twarde, bezpośrednie, imionalne dowody ... udowadniają to ponad wszelkimi odłamkami sceptycyzmu. Jedyne pytanie które teraz pozostaje, to - czy naród z tak żywą historią jak Chiny pozwoli sobie być tylko ZOG w służbie „narodu” tak przekłętą, jak rak nazywający siebie „Izraelem”? A może odzyska swą cywilizacyjną chwałę, a też swoje miejsce w panteonie Globalnego Oporu Południa i oddzieli się od Zio-Tumor? Z chińskimi potentatami, takimi jak **Jack Ma, zakochany w Izraelu** i przywództwie politycznym Chin aż do **Xi Jinpinga** [spokrewnionego z żydem nowojorskim Sydney'em Shapiro, który był za czasów Mao Tse Tung a II Sekretarzem Komunistycznej Partii Chin] **który dąży do połączenia Chin i „Izraela” coraz bliżej centralnie, jeśli chodzi o technologię**, to co najmniej nie wygląda dobrze. Boże pomóż Chińczykom. Boże pomóż nam wszystkim. I niech Bóg przeklnie ten światowy syjonizm, i wszystkich jego plemiennych agentów, jak też jego kolaborantów przeszłych i obecnych w Naar.

Jonathan Azaziah - 21 Październik 2018

Za: <https://mail.gazetawarszawska.com/index.php/historia-2/6247-chiny-to-zydowskie>

ŻADEN SAMOLOT NIE UDERZYŁ 11 WRZEŚNIA [2001 r.] W WIEŻE LUB PENTAGON

Co jest potrzebne, aby tak twierdzić? Logika i czas na pomyślenie.

Obszerne fragmenty artykułu dla ludzi mających czas i lubiących logicznie myśleć: <https://newspunch.-com/cia-pilot-presents-evidence-that-no-planes-hit-towers-on-911/>

W opinii b. pilota CIA i komercyjnych odrzutowców, Johna Lear'a, oficjalne twierdzenie, że dwa samoloty zderzyły się z wieżami, jest w rzeczywistości „fizycznie niemożliwe”.

Oczywiście - zgodnie z teorią Leara - nie ma samolotów, które można by zobaczyć w otworach wierzy, ani na ulicy obok wierzy, ani też w Pentagonie, ponieważ nie było prawdziwych samolotów.

Spodziewalibyśmy się gwałtownego spowolnienia, gdy samolot zacisnął się by zmieścić się w przestrzeni 60 stóp [Wieża Północna, Lot 11] i 35 stóp [Wieża Południowa, Lot 175] od obwodu do centralnego stalowego rdzenia.

Zamiast tego na filmach oba samoloty wchodzą na wieże całkowicie w jednostajnym ruchu.

Boeing 767 ma 156 stóp szerokości.

Szerokość otworu w Wieży Południowej wynosiła 106 stóp, a w Wieży Północnej 125 stóp.

50 stóp Boeinga 767, który rzekomo uderzył w Wieżę Południową, nie może zmieścić się w rozmiarze otworu znajdującego się w Wieży Północnej - dziury, która rzekomo została stworzona przez Boeinga 767 o rozpiętości skrzydeł 156 stóp.

31 stóp Boeinga 767, o którym mówi się, że uderzył w Wieżę Północną, nie mieści się w rozmiarze dziury w Wieży Północnej, dziury która rzekomo została stworzona przez Boeinga 767, o rozpiętości skrzydeł 156 stóp. Niektórzy mogą powiedzieć, że skrzydła Boeingów po prostu odgięły się, gdy aluminiowa część skrzydeł zetknęła się z zewnętrznymi stalowymi kolumnami. Jednak widzimy, że to nie dzieje się w filmach.

Trzecie prawo ruchu Isaaca Newtona:

„Każde działanie ma równą i przeciwną reakcję”.

Fizyka w szkole średniej mówi że siła, jaką samolot wywiera na budynek, jest taka sama, jak siła, jaką budynek wywiera na samolot.

Zastosujmy trzecie prawo Newtona do lotu 175.

W historii z 11 września lot 175 uderza w wieżę południową z prędkością 450 mil na godzinę.

Teraz wyobraź sobie, że wieża południowa przemieściła się z prędkością 450 mil na godzinę i uderzyła w nieruchomy lot 175.

Nie spodziewasz się, że lot 175 będzie nieuszkodzony.

Nie spodziewalibyśmy się, że po prostu zniknie w Wieży Południowej.

Każdy film który pokazuje aluminiowy samolot ze stożkiem dziobowym z włókna szklanego, prześlizgujący się przez stalowo-betonowy budynek, narusza prawa dynamiki Newtona.

Zdjęcia są w oryginale: <https://newspunch.com/cia-pilot-presents-evidence-that-no-planes-hit-towers-on-911/>

Powyższy diagram pokazuje, że Lot 175 przecinał się z ośmioma [8] kondygnacjami, które składały się ze stalowych kratownic połączonych z jednej strony z kolumnami rdzenia i z zewnętrznymi kolumnami wsporczymi z drugiej, gdzie każda kondygnacja była pokryta 4-8 warstw betonu, reprezentujący akr betonu na każdym kawałku i stanowiący ogromną poziomą odporność na wnikanie samolotu do budynku.

W filmach o uderzeniu, zwłaszcza Hezarkhani, Luc Courchesne, Spiegel TV i Evan Fairbanks, widzimy, jak mówi się nam, że samolot - jak w filmie rysunkowym - przelatuje przez stalową ścianę wieży jak duch.

Ponieważ rzekomo samolot styka się z wieżą, nie dochodzi do zginania, wyboczenia ani złamania samolotu.

Żadne skrzydła nie pękają ani nie rozpadają się inne części samolotu.

To jest niemożliwe.

To fizyka rysunkowa.

Wtapia się w ścianę wieży jak nóż w masło.

Odrzutowiec pasażerski to wydrążona rura aluminiowo-plastikowa, która jest bardzo podatna na uderzenia latających ptaków. 'Samolot' o którym mówimy, to Lot 175, jest przedstawiony jako będący jednocześnie w połowie w Południowej Wieży i wciąż całkowicie nienaruszony.

Dwa budynki wykonane z 200 000 ton stali każdy.

Kiedy czubek kadłuba samolotu uderza w stalową zewnętrzną część wieży południowej, kadłub powinien się rozpaść.

To spowodowałoby oderwanie skrzydeł.

Z otworów pozostawionych w obu wieżach po „uderzeniu” mamy sądzić, że skrzydła przecięły 14-calowe stalowe belki, ale jest to po prostu niemożliwe.

Delikatne, a w większości puste, aluminiowe skrzydła nie przecięłyby wszystkich 14-calowych stalowych kolumn wież WTC i nie pozostawiłyby dziury w stylu Wylie Coyote.

Skrzydło samolotu można przeciąć na pół drewnianym słupem telefonicznym: Aluminiowe skrzydła samolotu nie przebiją 14-calowej stali, niezależnie od prędkości i wagi.

Nie tylko niemożliwe jest, aby skrzydła przecięły stalowe kolumny, ale jest również absolutnie niemożliwe, aby delikatne końcówki skrzydeł przecięły również stalowe kolumny.

Skrzydła odrywałyby się natychmiast po kontakcie i samolot eksplodował.

Nie wszedłby do wieży, a potem eksplodował.

Samolot zostałby po prostu zniszczony na kawałki przez 14-calowe stalowe kolumny skrzynkowe oraz stalowe i betonowe kratownice podłogowe, zanim zbliżyłby się do wnętrza wieży.

Pierwsze prawo dynamiki Newtona:

„Ciało pozostaje w spoczynku lub w ruchu ze stałą prędkością, o ile nie działa na nie siła zewnętrzna”.

Samolot nie zwolnił, gdy nawiązał kontakt z wieżą.

Jak samolot może lecieć z taką samą prędkością poprzez stalowo-betonową ścianę wieży, jak w powietrzu?

To jest niemożliwe.

To narusza również pierwsze prawo Newtona.

NIE MA ZWERYFIKOWANYCH CZĘŚCI DO SAMOLOTU.

Poza jednym lub dwoma śmigłami umieszczonymi tam jak kawałek opony i kawałek silnika - części, które nawet nie pasowały do Boeinga 767 i jak śmieszna część silnika na trawniku Pentagonu nie było prawdziwych części samolotu, nigdy nie znaleziono czarnych skrzynek w strefie zero.

W rzeczywistości, gdyby samolot uderzył w wieżę, zmiażdżyłby się jak samochód uderzający w ścianę, a jego skrzydła odłamałyby się, a większość samolotu spadłaby na ulicę poniżej.

Ulica poniżej, byłaby zaśmiecona szczątkami samolotu i zwęglonymi szczątkami pasażerów.

Ale nie była.

Dlatego, że nie było samolotu.

„SAMOLOT DOSŁOWNIE spadłby z nieba”.

Doświadczeni piloci komercyjni i wojskowi stwierdzili, że prędkość i manewry samolotów uderzających w World Trade Center są niemożliwe do zrealizowania.

Twierdzą, że nie mogą sami powtórzyć rzekomych lotów.

Dwóch doświadczonych pilotów korzystających z symulatorów lotu 11 września w sześciu próbach nie mogło uderzyć w wieżę z prędkością 500 mil na godzinę.

W rzeczywistości Boeing 767 nie może latać tak szybko na poziomie morza.

Piloci twierdzą, że prędkość i ostre manewry spowodowałyby, że samolot rozerwałby się z powodu naprężeń w kadłubie samolotu z powodu prędkości i ciśnienia powietrza.

Artykuł 17.07.2005:

Wittenberg przekonująco argumentował, że nie ma absolutnie żadnej możliwości, by lot 77 mógł „zlecieć na wysokość 7000 stóp w dwie minuty, cały czas wykonując stromy zakręt pod kątem 280 stopni przed uderzeniem w ścianę pierwszego piętra Pentagonu bez dotykania trawnika”...

„Latałem dwoma prawdziwymi samolotami które podobno brały udział w 11 września; lot numer 175 i lot 93, 757, który rzekomo spadł w Shanksville, a lot 175 to samolot, który rzekomo uderzył w Południową Wieżę.

Nie wierzę, że tak jak powiedziałem, terrorysta, tzw. terrorysta nie jest w stanie trenować na [Cessna] 172, a potem wskoczyć do kokpitu klasy 757-767 i nawigować samolotem w pionie, nawigować bocznie samolotem i latać samolotem z prędkościami przekraczającymi jego dopuszczalną prędkość projektową o znacznie ponad 100 węzłów, wykonywać szybkie zakręty z dużym przechyleniem, przekraczając prawdopodobnie ciągnąc 5, 6, 7 przeciążeń.

A samolot dosłownie spadłby z nieba.

Nie mogłem tego zrobić i jestem absolutnie pewien, że nie mogli tego zrobić”.

„Samolot nie mógłby lecieć z prędkościami o których mówili, że tak było, bez wchodzenia w coś, co nazywają przeciągnięciem dużej prędkości.

Samolot nie poleciał tak szybko, jeśli zaczniesz wykonywać manewry z dużym przeciążeniem przy tych przechyleniach.

Oczekiwanie, że ten rzekomy samolot wykona te manewry z totalnym amatorem za sterami, jest po prostu śmieszne...

To mniej więcej 100-tonowy samolot.

A samolot, który w całości waży 100 ton, po uderzeniu w budynek nadal będzie miał 100 ton zdemontowanych śmieci i części.

W Pentagonie nie było wraku 757...

Pojazd, który uderzył w Pentagon, nie był lotem 77.

Uważamy, jak być może słyszeliście wcześniej, że był to pocisk manewrujący.

„SAMOLOTY” MAJĄ WYGLĄD CG.

We wszystkich materiałach rzekome samoloty uderzające w bliźniacze wieże wyraźnie nie wyglądają na prawdziwe.

Samoloty mają wygląd generowany komputerowo.

W różnych materiałach widzimy samoloty zmieniające kolor i kształt, pozbawione skrzydeł, pozbawione cech charakterystycznych i rozmyte.

Pilot John Lear zauważył, że samolot nie ma świateł stroboskopowych.

Samolot również nie rzuca cienia.

ŻADNYCH SAMOLOTÓW GDZIEKOLWIEK

Większość ludzi ze społeczności Truth 9/11 akceptuje, że w Pentagonie i Shanksville, nie używano żadnych samolotów; dowody wskazują, że do zburzenia wież nie użyto także prawdziwych samolotów.

Podsumowując, możemy być w 100% pewni, że samoloty nie były prawdziwe.

Poza tym, że łamią prawa fizyki z niemożliwą dynamiką zderzeń samoloty nawet nie wyglądają na prawdziwe".

Tyle z amerykańskiego czasopisma. Przypomnienie o samolotowej fikcji medialnej 11 września - w dużym stopniu pomaga zrozumieć, dlaczego ludzie 20 lat później tak łatwo łykają medialną fikcję pandemii covid 19: zwyczajnie nie mają czasu na logiczne myślenie.

Za: <https://zbiqnie1108.neon24.pl/post/163477,zaden-samolot-nie-uderzyl-11-wrzesnia-w-wieze-lub-pentagon>

IZRAELSKI PIENIADZ: SHEKEL, WYBITY W 1968 ROKU. CZYBY WIZERUNEK NA SHEKEL MIAŁ ŚWIADCZYĆ O WYDARZENIACH [TZW. 9/11] - W 34 LATA PRZED...?. - A MOŻE TO TYLKO ... „CUDOWNE” PROROCCTWO...? [18.IX.2021]

